



INFLACJA I CZARY, CZYLI NARODZINY EKONOMII POLITYCZNEJ: PONOWNE ROZPATRZENIE PRZYPADKU JEANA BODINA¹

I. Rozumowanie stojące za wynalezieniem przez Jeana Bodina „ekonomii politycznej”

Europejska katastrofa populacyjna oraz załamanie gospodarki feudalnej opartej na pańszczyźnie w następstwie „małej epoki lodowcowej” i czarnej śmierci na początku epoki nowożytnej (XIV i XV wiek), a także napływ ogromnych ilości złota i srebra z Ameryk (XV i XVI wiek) doprowadziły do pierwszych prób stworzenia teorii

ekonomicznych, które później określono mianem „merkantylizmu”. Ukształtował się wówczas pogląd, że źródłem bogactwa państwa jest obfitość złota i srebra oraz wielka liczba pracujących ludzi.

Nowatorskie połączenie argumentów ekonomicznych i politycznych cechuje prace wybitnego francuskiego uczonego Jeana Bodina (1530–1596), który jako pierwszy ujął idee tworzenia bogactwa poprzez zwiększanie populacji oraz poprzez kontrolę napływu kruszców w spójny

¹ Artykuł powstał w oparciu o referat wygłoszony podczas Fjaerde nordiska forskarmoetet om ekonomisk idehistoria (Czwartego skandynawskiego spotkania badawczego poświęconego historii idei ekonomicznych), Aabo/Turku [Finlandia], Aabo Akademi, od 29–31 sierpnia 1996 r. jak również na 42nd International Atlantic Economic Conference; Washington, D.C., 10–13 października 1996 r.; Wersja z września 1997 roku.

Oryginal został napisany w języku angielskim przez niemieckich autorów. Wcześniejsze wydanie publikacji zostało zaprezentowane podczas *Colloque „L'Oeuvre de Jean Bodin, 1596–1996”*, Lyon: Musée de l’Imprimerie et de la Banque and Maison Rhône-Alpes des Sciences de l’Homme (MRASH), 11–13 stycznia 1996 r. Skrócona wersja zatytułowana *Birth Control: The Political-Economic Rationale behind Jean Bodin's Démonomanie* została opublikowana w „History of Political Economy” 1999, t. 31, nr 2. Za dokładne sprawdzenie manuskryptu autorzy dziękują pani Ariane Rouff (Universität Bremen). Autorzy chcieliby również podziękować uczestnikom konferencji w Lyonie i Waszyngtonie, w szczególności pani Nicolii Panichi (Università degli Studi di Urbino).

W kwestii wcześniejszych poglądów autorów o teorii populacji i racjach stojących za *Démonomanie* (1580) Bodina por.:

a) G. Heinsohn i O. Steiger, *Jean Bodin, le „Génie universel des Temps Modernes” ou: Le vrai maître penseur – Neuf thèses démographiques pour le symposium „Sciences humaines et histoire”*, Université Bremen, kwiecień 1979, [w:] „Diskussionsbeiträge zur Politischen Ökonomie” 1979, nr 19, s. 14–24;

b) G. Heinsohn i O. Steiger, *Jean Bodin, das „Universalgenie der Neuzeit” oder: der wahre Meisterdenker – Neun bevölkerungstheoretische Thesen*, [w:] „European Demographic Information Bulletin” 1979, t. 10, nr 3, s. 97–108;

c) G. Heinsohn i O. Steiger, *The Large-Scale Murder for the Consecration of Life*, [w:] *A Systematic Analysis of Recent Population Change*, G. Siampos (red.), Ateny 1980, s. 314–326;

d) G. Heinsohn, R. Knieper i O. Steiger, *Menschenproduktion: Allgemeine Bevölkerungstheorie der Neuzeit*, Frankfurt nad Menem 1979, 1986², s. 55–58;

e) G. Heinsohn i O. Steiger, *Die Vernichtung der weisen Frauen: Beiträge zur Theorie und Geschichte von Bevölkerung und Kindheit* (1985), wydanie trzecie rozszerzone 1989, Monachium 1994⁴, rozdz. V, s. 86–94. Tłumaczył Tadeusz Heinsohn [orcid: 0009-0001-7495-243X].

system². W przededniu czarnej śmierci w 1348 roku Francja, z około 19 milionami mieszkańców, była najludniejszym narodem Europy, mającej 75 milionów mieszkańców. Około 1450 roku ten potężny kraj liczył już tylko 12 milionów mieszkańców, tj. stracił około 37% swojej populacji³. W połowie XVI wieku, w którym żył i tworzył Bodin, Francja liczyła około 17,5 miliona mieszkańców, co wciąż nie dorównywało poziomowi z połowy XIV wieku. Pamięć o tym kryzysie demograficznym była wciąż świeża za życia Bodina i niepokoiła doradców politycznych w całej Europie.

Antoine de Montchrétien (1575–1621) – największy spośród uczniów Bodina, człowiek, który podsumował piętnasto- i szesnastowieczną myśl ekonomiczną – stworzył pojęcie *oeconomie politique*⁴ na potrzeby opisu tej nowej szkoły myślenia. Przed wydaniem jego *Traicté de l'oeconomie politique* „słowa «polityczny» i «ekonomia» nie zostały (nigdy) użyte łącznie jako tytuł traktatu poświęconego systematycznej analizie jednego zagadnienia”⁵.

Jean Bodin, naukowy wzór dla Montchrétiena, odrzucał klasyczną grecką koncepcję czystej ekonomii. Uznawał ją za niewystarczającą, ponieważ nie uwzględniono w niej rodziny jako źródła siły roboczej. Było

to powodem, dla którego Bodin rozpoczął swoje *Sześć ksiąg o Rzeczypospolitej* (1576) od nowej definicji zagadnienia: „Rzeczpospolita to prawowite rządy *wielu rodzin* nad tym, co należy do nich wspólnie, i czym suwerennie władają. Tę definicję, pomijaną przez tych, którzy pisali o Rzeczypospolitej, umieściliśmy na pierwszym miejscu”⁶.

Nie było przypadkiem, że Bodin poświęcił pierwszy merytoryczny rozdział *Rzeczypospolitej* rodzinie i sformułował przy tym słynne hasło o rodzinie jako rdzeniu państwa:

Rodzina jest prawowitym rządem nad wieloma poddanymi i osobami pod władzą jednej i tej samej głowy rodziny – oraz nad takimi rzeczami, które są ich własne. Druga część definicji *Rzeczypospolitej* przez nas ustanowionej dotyczy rodziny, która jest prawdziwą kolebką i źródłem każdej *Rzeczypospolitej*, jak i jej podstawowym członkiem. Tak też *Arystoteles* za *Ksenofontem*, zdaje się, że bez żadnej wiarygodnej przyczyny, *oddzielił rządy ekonomiczne od rządów politycznych*, a miasto od rodziny: czego nie da się uczynić inaczej, niż jakby odrywając członki od ciała; lub budując miasto bez domów⁷.

² Pionierami wczesnej merkantylistycznej teorii populacji byli E. Colonna (1247(?)–1316), N. Macchiavelli (1469–1527), Th. More (1478–1535), R. des Presles (1514–1583) i F. Patricius (1529–1597). Por. Ch. E. Stangeland, *Pre-Malthusian Doctrines of Population: A Study in the History of Economic Theory* (1904); reprint Nowy Jork 1966, s. 90–95.

³ Por. *Wirtschaftsploetz*, H. Ott and H. Schäfer (red.), Freiburg i Würzburg 1984, s. 50.

⁴ Por. A. de Montchrétien, *Traicté de l'oeconomie politique* (1616), Th. Funck-Brentano (red.), Paryż 1889; reprint Genewa 1970.

⁵ Por. P. Bridel, „Montchrétien, Antoine de”, [w:] *The New Palgrave: A Dictionary of Economics*, t. 3, Londyn: 1987, s. 546 i nn.

⁶ Por. a) J. Bodin, *Les six livres de la république*, Paryż 1576. Znacząco zmodyfikowane przez samego autora wydanie łacińskie: b) J. Bodin, *De republica libri sex* (1576), Paryż 1586. Najlepsze dostępne wydanie francuskie: c) J. Bodin, *Les six livres de la république* (1576), Paryż 1583¹⁰; reprint Aalen 1961, ks. 1, rozdz. 1, s. 1.

Niemieckie wydanie [najlepsza dostępna edycja]: d) J. Bodin, *Sechs Bücher über den Staat* (1576), tłum. i anotacje B. Wimmera, redakcja i wstęp P. C. Mater-Tasch, Monachium 1981 i 1986, 2 tomy. Cytowane wydanie angielskie: e) J. Bodin, *The Six Books of a Commonweale* (1576, 1586), przetłumaczone z francuskiego oryginału i własnego łacińskiego tłumaczenia Bodina, R. Knolles (red.), Londyn 1606; reprint zredagowany i ze wstępem K. D. McRae, Cambridge/Mass. 1962, s. 1, wyróżnienie kursywą – własne.

Francuski oryginał (nie obejmuje fragmentów obecnych w wydaniu łacińskim Bodina): *République est un droit gouvernement de plusieurs mesnages*, & de ce qui leur est commun, avec puissance souveraine*. *W swojej wersji łacińskiej Bodin zastąpił *mesnages* słowem *familiarum*.

⁷ Por. J. Bodin, *Les six livres de la république* (1576), Paryż 1583¹⁰; reprint Aalen 1961, ks. 1, rozdz. 1, s. 10 i nn.

Czterdzieści lat później Montchrétien powtórzył⁸ za Bodinem prawie słowo w słowo: „W odniesieniu do tego można stanowczo twierdzić, wbrew opiniom Arystotelesa i Ksenofonta, że nie da się *oddzielić ekonomii od polityki* bez odrywania części głównej od całości”⁹. Własnymi słowami podkreślił konieczność skupiania się na rodzinie jako głównym zadaniu zarówno polityki publicznej, jak i ekonomicznej: „Zawsze istnieje pewna urodzajność, podobnie płodność”¹⁰. W obu sferach rozkaz – dla każdego mężczyzny w każdym wieku i z każdego terytorium – brzmi „rozkwitaj i bądź płodny”¹¹.

W odróżnieniu od Bodina i jego następcy Montchrétiena Ksenofont i Arystoteles nie zetknęli się z tak nagłym spadkiem populacji. Stąd nie mieli powodu, by analizować populację jako przedmiot ekonomii. Z odwrotną sytuacją mieli do czynienia klasycy ni ekonomieści, którzy nie stali już przed problemem zapaści populacyjnej, ale pisali

traktaty w dobie tzw. europejskiej eksplozji demograficznej końca XVIII w. Nie byli oni nawet świadomi problemu depopulacji, z którym mierzył się jeszcze Bodin. Ich ignorancja – co zostanie przedstawione – miała swoje źródło w ogromnym sukcesie metod repopulacji propagowanych w książce Bodina o czarach z roku 1580: *De la démonomanie des sorciers*¹².

Klasycy ni ekonomieści, w szczególności Thomas Robert Malthus¹³ (1766–1834), doświadczały nadpodaży siły roboczej na rynku, którą powodowała zbyt wysoka liczba urodzeń. Z podziwem patrzyli na specjalne polityki zwiększania populacji. Zostali nauczeni, aby postrzegać siłę roboczą jako surowiec naturalny, taki jak woda czy powietrze. Podobnie jak współcześni historycy demografii i ekonomieści populacyjni klasycy ni ekonomieści wierzyli, że źródłem siły roboczej jest „naturalna płodność” nieograniczona rozsądkiem. Mimo to nie zrezygnowali oni z posługiwania się terminem „polityczna” i dalej określali swoją dyscyplinę mianem „ekonomii politycznej”. Przystali rozumieć, jakie było źródło samej nazwy, i tę niewiedzę dzielają ich współcześni odpowiednicy. Klasycy ni ekonomieści, co zostanie przedstawione w dalszej części, nie zdawali już sobie nawet sprawy z intencji Bodina stojących za powołaniem się na „Boga”, aby skłonić ludzi do prokreacji wbrew ich *osobistemu* interesowi:

Cytowane wydanie angielskie: e) J. Bodin, *The Six Books of a Commonweale* (1576, 1586), dz. cyt., s. 8, wyróżnienie kursywą – własne.

Francuski oryginał: *Mesnage est un droit gouvernement de plusieurs subjects, sous l'obeissance d'un chef de famille, & de ce qui leur est propre. La seconde partie de la definition de Republique que nous avons posee, touche la famille, qui est la vraie source & origine de toute Republique, et membre principale d'icelle. Et par ainsi Xenophon & Aristote, sans occasion à mon avis, ont divisé l'oeconomie de la police: ce qu'on ne peut faire sans demêber la partie principale du total, & bastir une ville sans maisons.*

⁸ Por. N. Panichi, *Danaë et Jupiter: De la politique à l'oeconomie politique* – Bodin et Montchrétien, [w:] *Colloque l'Oeuvre de Jean Bodin 1596–1996, 11–12–13 janvier 1996*, Comité scientifique du colloque (red.), Lyon 1996, artykuł nr 4, s. 3.

⁹ Por. A. de Montchrétien, *Traicté de l'oeconomie politique*, dz. cyt., ks. 1, s. 31, wyróżnienie kursywą – własne.

Francuski oryginał: *On peut fort à propos maintenir, contre l'opinion d'Aristote et de Xenophon, que l'on ne scauroit diviser l'oeconomie de la police sans demembrer la partie principale de son Tout.*

¹⁰ Por. tamże, ks. 1, s. 122, wyróżnienie kursywą – własne.

Francuski oryginał: *C'est tousjours une pareille fécondité, une semblable fertilité.*

¹¹ Por. tamże, wyróżnienie kursywą – własne.

Francuski oryginał: *fleurir et fructifier.*

¹² Por. a) J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, Paryż 1580; reprint Hildesheim 1988. b) Wydanie niemieckie: J. Bodin, *Vom aussgelaßnen wütigen Teuffelsheer* (1580, 1581), tłum. H. J. Fischart, Strasburg 1591; reprint Graz 1973. c) Wydanie łacińskie: J. Bodin, *De magorum demonomania* (1580), tłum. F. Junius, Bazylea 1581.

¹³ Por. szczegółowo G. Heinsohn i O. Steiger, *The Rationale Underlying Malthus' Theory of Population*, [w:] *Malthus Past and Present*, J. Dupâquier, A. Fauve-Chamoux i E. Grebenik (red.), Londyn 1983, s. 223–232, w szczególności s. 227.

Mężczyźnie [...] zawsze mówiono, że wychowywanie poddanych dla jego króla i państwa jest bardzo chwalebny czynem [...] . Społeczeństwo, w którym oni [zwykli ludzie] żyją, jak i rząd, który nad nimi panuje, nie mają w tej kwestii żadnej *bezpośredniej* władzy; jakichkolwiek prób by nie podjęli, nie będą w stanie zrealizować tego, czego sobie pobożnie życzą, ale nieuczciwie obiecują, że kiedy wynagrodzenie za pracę nie będzie wystarczało na utrzymanie rodziny, będzie to niepodważalny znak, że ich [zwykłych ludzi – przyp. red. wyd. pol.] *król i państwo nie chcą mieć większej liczby poddanych* albo co najmniej nie są w stanie ich utrzymać; jeśli [poddani – przyp. red. wyd. pol.] ożenią się w takiej sytuacji, dalecy od spełniania obowiązku wobec społeczeństwa, obciążą je bezużytecznym ciężarem i jednocześnie pograżą się w nieszczęściu, i będą działali bezpośrednio *wbrew woli Boga*¹⁴.

Utożsamianie małżeństwa z prokreacją opiera się na biologicznym paradygmacie naturalnej płodności. W dalszej części zostanie przedstawione, jak to przekonanie stworzono poprzez zepchnięcie do podziemi ekonomicznego paradygmatu prokreacji opartej o interes osobisty: ludzie rozmnażają się wyłącznie zgodnie z własnymi ekonomicznymi potrzebami i interesami, pod warunkiem że dostęp do kontroli urodzeń nie jest ograniczony.

II. Racjonalność kontra irracjonalność w rozprawach naukowych Bodina na temat inflacji i czarów?

Jedną z największych zagadek w badaniach nad czarownictwem stanowi czynna rola, jaką w nich odegrali ludzie o wybitnym formacie intelektualnym. Najwięksi przedstawiciele nauk ścisłych i humanistycznych XVI i XVII wieku nie wahali się wyrażać swojego poparcia dla *wielkiego polowania na czarownice* okresu wczesnej nowożytności. Jean Bodin, uniwersalny geniusz Francji XVI wieku, wyrażał swoje poparcie silniej niż jakikolwiek inny uczony. Najznamięnitsi badacze epoki renesansu uważają to tajemnicze zachowanie za „niepojęte”¹⁵.

Bodin wprowadza historyków idei w konsternację nie tylko tym, że nie potępiał tzw. obłędu na punkcie czarownic, ale również tym, że poświęcił cały pięcioksięgowy traktat, czy też 253 arkusze, na usprawiedliwienie czegoś, co wielu postrzega jako najpotworniejszą zbrodnię przeciwko ludzkości przed nadejściem gułagów i Holocaustu. Z tego względu Bodin nie miał nigdy dobrej opinii pośród uczonych oddanych oświeceniu i postępowi ludzkości: „Absurd, niedorzeczny i obrzydliwy fanatyzm, to właśnie powinno być odnotowane na marginesie każdej strony tej smutnej książki”¹⁶.

¹⁵ Por. H. Trevor Roper, *The European Witch-Craze of the Sixteenth and Seventeenth Centuries*, [w:] tegoż, *The European Witch-Craze of the Sixteenth and Seventeenth Centuries and Other Essays* (1967, 1970²), cyt. z niemieckiego tłumaczenia: *Der europäische Hexenwahn des 16. und 17. Jahrhunderts*, [w:] *Die Hexen der Neuzeit: Studien zur Sozialgeschichte eines kulturellen Deutungsmusters*, C. Honegger (red.), Frankfurt nad Menem 1978, s. 188–234/218.

¹⁶ Por. H. Braudillart, *Bodin et son temps: Tableau des théories politiques et des idées économiques au 16ème siècle*, Paryż 1853; reprint Aalen 1964, s. 189.

Francuski oryginał: *Absurdité, fanatisme, ridicule et odieux, voilà ce qu'il faudrait mettre en marge de chacune des pages de ce triste livre*.

¹⁴ Por. T. R. Malthus, *An Essay on the Principle of Population* (1798, 1826⁶), Londyn 1872; reprint Nowy Jork 1971, ks. 4, rozdz. 3, s. 404 i nn., ostatnie dwie kursywy – własne.

Na początku XX wieku jeden z historyków stwierdził odnośnie do Bodina, że nawet: „genialne osobowości dostosowują się do i padają ofiarą oczywistych aberracji umysłowych swoich czasów”. Bodin jest postrzegany jako uosobienie: „jaskrawej sprzeczności między zuchwałym wolnomysłicielem a ograniczonym łowcą czarownic. [...] Być może osobliwe podwójne życie tego najbardziej utalentowanego, jednocześnie ostrego i marzycielskiego intelektu nie zaskakuje nas bardziej niż w tym świadectwie jego największej aberracji”¹⁷.

O ile Bodin nie jest oskarżany o morderczy temperament, o tyle nawet w naszych czasach przedmiot jego *Démonomanie* jest określany jako „quasi-metafizyczne zagadnienie” i „żenująca eskapada dla człowieka wczesnego oświecenia”¹⁸.

Nic nie wskazuje na to, że ten wybitny gigant europejskiego racjonalizmu i członek francuskiego parlamentu był dotknięty obłędem. Żaden z adresatów jego pracy nie był obskurantem ani fanatykiem religijnym. Książka była dedykowana „à Monseigneur M. Chrestoffe des Thou Chevalier Seigneur de Coeli, premier President en la Cour de Parlement, et Conseiller du Roy en son privé Conseil”¹⁹. Ponadto traktat świadczy o błyskotliwym stylu, wszechstronnej znajomości literatury fachowej oraz sarkastycznym odnoszeniu się do oponentów – np. do holenderskiego lekarza Johanna

Weyera²⁰ (również: Wier; 1515–1588) – który sprzeciwiał się zabijaniu kobiet i mężczyzn jako czarownic: „Ponieważ – pod koniec swojej książki – wpada w taką wściekłość, że oskarża sędziów o bycie poplecznikami, mamy rzeczywiście podstawy, by przypuszczać, że Weyer obawia się, iż jakiś mag lub czarodziej mógłby się obciążyć, ujawniając zbyt wiele. Tym samym zachowuje się jak małe dziecko, które śpiewa w nocy, aby ukryć swój strach”²¹.

Każda próba obronienia tezy o szaleństwie Bodina musi uporać się z problematycznym faktem, że po *Démonomanie* pisał kolejne błyskotliwe traktaty. W 1588 roku ukończył swoje *Colloquium heptalomores*²². Esej ten jest uważany za jedno z najważniejszych dzieł promujących tolerancję religijną i uniwersalizm. Bodin, rzecz jasna, sprzeciwiał się zdeklarowanym ateistom, ale stanowczo bronił tego, co inni określali herezją. Jak obrońca heretyków mógł promować palenie kobiet? A może zbrodnia czarów w istocie różniła się od religijnej dysydencji? Do tego pytania należy powrócić.

W 1596 roku, ostatnim roku życia Bodina, została wydana jego *Universae naturae theatrum*²³. W tej pracy zgłębił trady-

¹⁷ Por. Fr. von Bezold, *Jean Bodin als Okkultist und seine Démonomanie* (1910), [w:] tegoż, *Aus Mittelalter und Renaissance*, Monachium i Berlin 1918, s. 294–328/294 i nn., 328.

¹⁸ Por. P. C. Mayer-Tasch, *Einführung in Jean Bodins Leben und Werk*, [w:] J. Bodin, *Sechs Bücher über den Staat* (1576), tłum. i adnotacje B. Wimmer, red. i wstęp P. C. Mayer-Tasch, Monachium 1981, t. 1, s. 11–51/20.

¹⁹ Por. J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, dz. cyt., strona tytułowa.

²⁰ Por. a) J. Weyer, *De prestigiis daemonum, et incantationibus, ac veneficiis*, Bazylea 1563; b) J. Weyer, *De lamiis*, Bazylea 1577.

²¹ Por. a) J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, dz. cyt., (*Refutation des opinions de Jean Wier* [po ks. IV]), s. 218–252/250. b) J. Bodin, *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer* (1580, 1581), dz. cyt., ks. 5, s. 295. Francuski oryginał: *Et en ce que Wier sur la fin s'eschaufe en sa peau, & par cholere appelle les luges bourreaux, il donne grande presumption, qu'il craint quelcun des Sorciers parlent trop, & faiet comme font les petis enfans, qui chantent la nuit de peur qu'ils ont*.

²² Por. a) J. Bodin, *Colloquium heptalomores de rerum sublimium arcanis abditis* (manuskrypt z 1588), zredagowane przez L. Noack, Schwerin, 1857; reprint Bad Cannstatt 1966. b) Wersja angielska: J. Bodin, *Colloquium of the Seven about Secrets of the Sublime* (1588), tłum. M. L. Daniels Kuntz, Princeton 1975.

²³ Por. a) J. Bodin, *Universae naturae theatrum*, Lyon 1596.

cję klasycznego stoicyzmu oraz mądrości starożytnego Orientu. Przedstawił również szczegółowy opis wszechświata oraz harmonii między naturą i Bogiem, jej kochającym stwórcą. Największy myśliciel Francji XVI wieku pozostawał najwyraźniej przy zdrowych zmysłach. Nikt nie mógł zebrać twardych dowodów na uznanie go za szaleńca.

Wbrew konsternacji otaczającej francuskiego erudyty E. William Monter, wiodący historyk wielkiego polowania na czarownice, stwierdził w 1969 r., że teoria Bodina o pieniądzu zawarta w jego *Response to Malestroit*²⁴ (1568) i jego poglądy na temat czarów zawarte w *Démonomanie* nie różnią się od siebie stopniem rygoru naukowego²⁵. Monter dostrzegł, że Bodin opisał nie tylko inflację, ale również akty czarów jako „oczywiste i realne zagrożenie”²⁶ dla dobrobytu państwa, a tym samym jako coś, co należy zwalczać. Monter zaobserwował również, że posądzanie Bodina o częściową irracjonalność ze względu na jego książkę o czarownicach wykluczało *metodologicznie identyczne* potraktowanie czarów i inflacji: „Bodin

jawi się nam jako intelektualny monolit. [...] Paradoks dwóch lub większej liczby Bodinów – [...] Bodin olśniewających niekonsekwencji – jest paradoksem stworzonym przez nas, a nie przez niego”²⁷. Można dodać, że *Démonomanie* Bodina jest w całości wolna od astrologii i numerologii, przesądów, w które obfitowały jego prace na temat historii i państwa (*Methodus* [1566] i *Republique* [1576]) tak podziwiane za ich racjonalność i uniwersalność.

Monter utrzymywał zatem, że Bodin ekonomista nie może być postrzegany jako uniwersalny geniusz, jeśli równocześnie Bodin demonolog jest przedstawiany jako irracjonalny głupiec:

Historyczne losy polemiki Bodina z Malestroitem na temat inflacji stanowią przeciwieństwo losów jego polemiki z Weyerem na temat czarów. Trzy wieki później Bodin stał się prekursorem ilościowej teorii pieniądza i prekursorem badań historycznych w ekonomii przez pierwszą polemikę; a jednocześnie wrogiem sprawiedliwości i rozumu oraz łatwowiernym konsumentem najgorszego rodzaju zabobonów przez drugą. Wystarczy jednak odrobina refleksji, by zacząć dostrzegać wspólny schemat zainteresowań leżących u podstaw obu polemik, nadając im *wspólny cel*, a czasem nawet *wspólną metodę*²⁸.

W rzeczywistości choć Monter twierdził, podobnie jak wszyscy inni²⁹, że książka Bo-

b) Wydanie francuskie: J. Bodin, *Le théâtre de la nature universelle* (1596), tłum. Fr. de Fougères, Lyon 1597.

²⁴ Por. a) J. Bodin, *La response de M. Jean Bodin au paradoxe de M. de Malestroit*, Paris 1568. b) J. Bodin, *Discours de Jean Bodin sur le rehaussement et diminution des monnoyes* (1568), Paryż 1578². c) Najlepsze wydanie francuskie: J. Bodin, *La response de Jean Bodin à M. de Malestroit* (1568), nowe wydanie ze wstępem autorstwa H. Hauser, Paryż 1932. d) Angielskie wydanie: J. Bodin, *The Response of Jean Bodin to the Paradoxes of Malestroit, and the Paradoxes* (1568, 1578²), tłum. i wstęp G. A. Moore, Washington/D.C. 1946.

²⁵ Por. E. W. Monter, *Inflation and Witchcraft: The Case of Jean Bodin*, [w:] *Action and Conviction in Early Modern Europe: Essays in Memory of E. H. Harbison*, Th. K. Rabb and J. E. Seigel (red.), Princeton 1969, s. 371–389. Tezę o integralności *Démonomanie* dla myśli Bodina podkreślali również a) M. L. Daniels Kuntz, *Wstęp do J. Bodin, Colloquium of the Seven...*, dz. cyt., s. xv–lxxxii, rozdz. 2, jak i b) St. Janson, *Jean Bodin – Johann Fischart: De la Démonomanie des Sorciers (1580) – Vom Außgelafnen wütigen Teuffelsheer (1581) und ihre Fallberichte*, Frankfurt nad Menem i Berno: 1980, s. I.

²⁶ Por. E. W. Monter, *Inflation and Witchcraft...*, dz. cyt., s. 371–389/376.

²⁷ Por. tamże, s. 371–389/375.

²⁸ Por. tamże, s. 371–389/376, wyróżnienie kursywą – własne.

²⁹ Por. ostatnią próbę w tym przedmiocie autorstwa N. Jacques-Chaquin, *La Démonomanie des sorciers: une lecture philosophique et politique de la sorcellerie*, [w:] Jean Bodin: *Nature, histoire, droit et politique*, Y. Ch. Zarka (red.), Paryż 1996, s. 43–70. Podobnie jak Monter Jacques-Chaquin nie wątpi w ogólną racjonalność *Démonomanie* Bodina. Uważa jednak, że książka ta jest

dina jest racjonalna, nie potrafił tego dowieść. Na czym polegało „zagrożenie”, którego pokonania podjął się Bodin? W celu uzyskania odpowiedzi na to pytanie należy podjąć się zadania, którego Monter nie dokończył. Zostanie wykazane, że walka Bodina przeciwko czarom była tożsama z walką ze stosowaniem roślin jako środków antykonceptyjnych i środków poronnych. Tak jak wielu innych myślicieli tej epoki był on przekonany, że sztuczna kontrola urodzeń doprowadzi do pozbawienia państwa siły roboczej niezbędnej do odzyskania dobrobytu gospodarczego.

Według Bodina upadek imperium rzymskiego był częściowo spowodowany inflacją wywołaną „obfitością złota i srebra. [...] W ten sposób wszystkie państwa [...] popadają w dekadencję, aż zostaną całkowicie zrujnowane”³⁰. Bodin nie był przeciwny obfitości metali szlachetnych samej w sobie: „Obfitość złota i srebra [...] jest bogactwem krajów”³¹. Podkreślał za to wielokrotnie, że teza ta jest prawdziwa odnośnie do „drożyzny, którą widzimy”: „Głównym i właściwie jedynym powodem [...] jest obfitość złota i srebra”³².

kolejnym traktatem o demonologii, w której – jak w książkach ją poprzedzających i późniejszych – nie uniknięto uwzględnienia szeregu „fantazmów” (s. 68).

³⁰ J. Bodin, *The Response of Jean Bodin...*, dz. cyt., s. 42. Wydanie francuskie: J. Bodin, *La response de Jean Bodin...*, dz. cyt., s. 25.

Francuski oryginał: *l'abondance d'or et d'argent qui estoit en Romme. [...] Ainsi advient il à toutes républiques ... aller en décadence, jusques à ce qu'elles soyent du tout ruinées*.

³¹ J. Bodin, *The Response of Jean Bodin...*, dz. cyt., s. 42. Wydanie francuskie: J. Bodin, *La response de Jean Bodin...*, dz. cyt., s. 32.

Francuski oryginał: *Le abondance d'or est d'argent [...] et la richesse d'un pays*.

³² J. Bodin, *The Response of Jean Bodin...*, dz. cyt., s. 42. Wydanie francuskie: J. Bodin, *La response de Jean Bodin...*, dz. cyt., s. 7.

Francuski oryginał: *la charté que nous voyons: La principale est presque seule [cause][...] est l'abondance d'or et d'argent*.

Na dwa lata przed wydaniem swojej książki o pieniądzu z 1568 roku Bodin przedstawił w *Methodus* losy starożytności jako ukształtowane w nie mniejszym stopniu przez stosowanie kontroli urodzeń w celu ograniczenia liczby obywateli greckich miast państw niż przez inflację, spowodowaną obfitością złota i srebra: „Platon narzucił limit 5040 i [...] wołał, by dokonywano aborcji i zabijano nie tylko zdeformowane, ale też zdrowe dzieci, niż dopuszczono do wzrostu populacji”³³. Platon świetnie zdawał sobie sprawę, że to *położne* dostarczały środków medycznych oraz przeprowadzały magiczne akty przerywania ciąży lub zabijania noworodków³⁴. W 1576 roku, w swojej *Republique*, Bodin surowo potępił te „greckie metody” i jednocześnie tłumaczył współczesnym, że:

Muszą oni wypędzić nadwyżkę albo zastosować okrutne prawo Platona zaaprobowane przez *Arystotelesa*, który [...] zarządził, by kolejne zostały poronione zaraz po swoim poczęciu, a ci, którzy urodzili się kalecy lub powykrzywiani, powinni zostać odrzuceni: coś takiego nie może być wypowiedziane bez wielkiej bezbożności, że najdoskonalsza istota stworzona przez Boga powinna nie tylko zostać usunięta po urodzeniu, ale również *zniszczona w łonie matki*. [...] Moim zdaniem *blądzą ci, którzy wątpią w niedostatek przez mnogość dzieci i obywateli*³⁵.

³³ Por. a) J. Bodin, *Methodus ad facilem historiarum cognitionem*, Paryż 1566, 1572. Francuskie wydanie: b) J. Bodin, *La méthode de l'histoire* (1566), tłum. i red. P. Mesnard, Paryż 1941. Cytowane wydanie angielskie: c) J. Bodin, *Method for the Easy Comprehension of History* (1566), red., tłum. i wstęp B. Reynolds (1945), Nowy Jork 1969, rozdz. 6, s. 192.

³⁴ Por. Platon, *Theaitetos*, fol. 149 c/d. O roli położnych por. szczegółowo sekcję IV poniżej.

³⁵ Por. J. Bodin, *Les six livres de la république* (1576), Paryż 1583¹⁰; reprint Aalen 1961, ks. 5, rozdz. 2, s. 705 i nn.

Tym samym Monter miał rację, że racjonalność Bodina ekonomisty odpowiadała racjonalności Bodina demonologa: „Co do zasady przekonał swoich czytelników, że sceptycy, którzy wątpią w prawdziwość inflacji i czarów się mylą”³⁶. Należy raz po raz podkreślać, że okres procesów czarownic nie przypadał na tzw. ciemne średniowiecze, ale na „erę oświecenia i humanizmu”³⁷.

W terminologii epoki Bodina pojęcie „Diabła” zastąpiło „greckie metody” aborcji i dzieciobójstwa: „Diabeł nienawidzi przykazania «bądźcie płodni i rozmnażajcie się; napełniajcie ziemię i czynicie ją sobie poddaną»”³⁸. „Przed wszystkim *zapobiega* on [...] *prokreacji* ludzkiej rasy, którą chce wytępić z całą swoją mocą”³⁹. Dlatego też „Diabeł każe nam wierzyć, że kocha dziewictwo [...], zapobiegając tym samym prokreacji rasy ludzkiej”⁴⁰.

Współczesny Bodinowi Niemiec Johann Christian Frommann (dokładne lata życia

nieznane) argumentował podobnie: „Diabeł doprowadza rękami *położnych* nie tylko do śmierci płodów w wyniku aborcji, aby nie przyniesiono ich do świętych źródeł chrztu, ale również z ich [położnych] pomocą sprawia, że noworodki są w tajemnicy poświęcane jemu”⁴¹.

III. Europejska katastrofa populacyjna XIV i XV wieku oraz niewyjaśniona geneza wielkiego polowania na czarownice

Bodin nie był pierwszą osobą, która połączyła czary z kontrolą urodzeń. Należy pokrótce odnieść się zarówno do najważniejszych dokumentów związanych z wielkim europejskim polowaniem na czarownice, jak i do zjawisk historycznych, przeciwko którym było one skierowane. *Wielka zaraza* (The Great Plague), czy też *czarna śmierć*, spowodowała tzw. *europejską katastrofę populacyjną*:

Wydaje się pewne, że pod względem stopnia umieralności ta epidemia była bez porównania największą katastrofą, jaka dotknęła Europę Zachodnią w ostatnim tysiącleciu – znacznie większą niż obie wojny światowe obecnego wieku razem wzięte. Właściwe współczesne organy szacują, że między 1348 a 1349 rokiem zginęła około jedna trzecia ludności Europy⁴².

Cytowane wydanie angielskie J. Bodin, *The Six Books of a Commonweale* (1576, 1586), dz. cyt., s. 571, wyróżnienie kursywą – własne.

Francuski oryginał (brakujący fragment pochodzi z wydania łacińskiego): *Il faut par mesme moyen bannir le surplus ou bien executer la loy cruelle de Platon approuvee d'Aristote, lequeul [...] ordonna qu'on fist [faiit] avorter le surplus au prix qu'ils seroyent conceus ... Il ne faut jamais craindre qu'il y ait trop de subiects, trop de citoyens: veu qu'il n'y a richesse, ny force que d'hommes: & qui plus est la multitude des citoyens.*

³⁶ Por. E. W. Monter, *Inflation and Witchcraft...*, dz. cyt., s. 371–389/384.

³⁷ Por. H. Schipperges, *Der Garten der Gesundheit: Medizin im Mittelalter*, Monachium i Zurych 1985, s. 50.

³⁸ Por. J. Bodin, *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer* (1580, 1581), dz. cyt., ks. 2, rozdz. 1, s. 77 (uwagi Fischarta).

³⁹ Por. a) J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, dz. cyt., ks. 2, rozdz. 1, fol. 60. b) J. Bodin, *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer* (1580, 1581), dz. cyt., s. 78, wyróżnienie kursywą – własne.

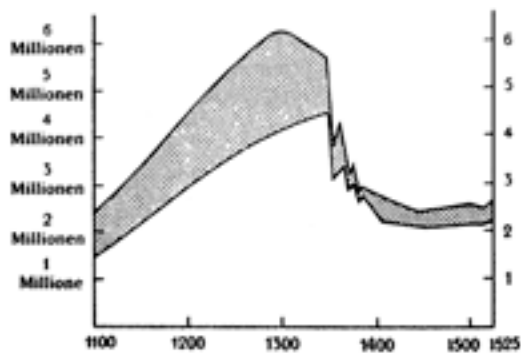
Francuski oryginał: *Premierement il empesche la procreation du genre humain, qui'il s'efforce tant qu'il peut d'exterminer.*

⁴⁰ Por. a) J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, dz. cyt., ks. 2, rozdz. 1, fol. 60. b) J. Bodin, *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer* (1580, 1581), dz. cyt., s. 78.

Francuski oryginał: *Le Diable faiet à croire qu'il ayme la virginité [...] pour empescher la procreation du genre humain.*

⁴¹ J. C. Frommann, *Tractatus de fascinatione novus et singularis*, Norymberga 1575; cyt. z T. R. Forbes, *The Midwife and the Witch*, New Haven 1966, s. 127, wyróżnienie kursywą – własne. O roli położnych por. szczegółowo sekcję IV poniżej.

⁴² Por. N. Cohn, *The Pursuit of the Millennium: Revolutionary Millenarians and Mystical Anarchists of the Middle Ages* (1957), Londyn 1970³, s. 131.

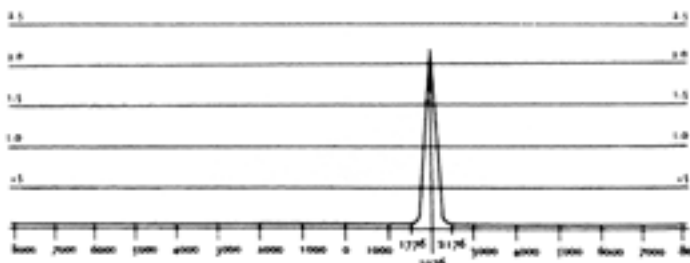


Wykres 1. Długofalowe zmiany populacji Anglii w latach 1086–1525 przedstawiające zakresy prawdopodobnych szacunków⁴³.

(Nagły spadek – z o ok. 4–6 milionów do ok. 2,5–3 milionów – spowodowany przez wielką zarazę jest zauważalny od połowy XIV wieku.)

Na skutek zarazy np. w majątkach Kościoła Anglii „śmiertelność wyniosła 50%, a w jednym przypadku aż 65% [...] w grupie męskich dzierżawców w wieku powyżej 20 lat”⁴⁴. W mniej niż pół dekady wielka zaraza zebrała żniwo porównywalne z siłą rażenia 200 bomb atomowych zrzuconych na Hiroszimę, przy czym populacja Europy we wczesnym XIV wieku odpowiadała populacji Japonii w 1945 roku (około 80 milionów). Zapaść populacyjną pogłębiły kolejne epidemie czarnej śmierci w latach 1360–1361, 1364–1374, 1380–1381 i 1385⁴⁵.

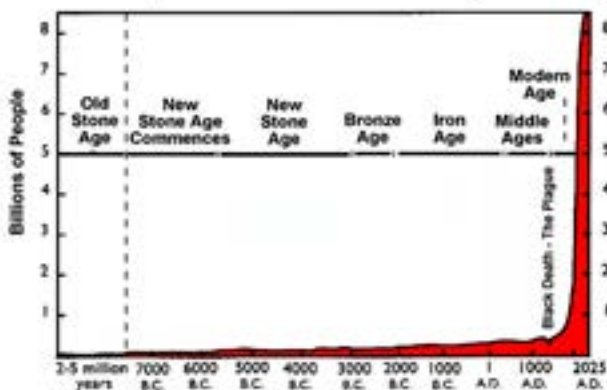
Pod koniec XV wieku europejska katastrofa populacyjna ustąpiła miejsca zjawisku później określonego mianem *europejskiej eksplozji demograficznej*, której przyczyny po dziś dzień „nie są w pełni zrozumiałe”⁴⁶.



Wykres 2. Światowy wzrost populacji wyrażony w punktach procentowych⁴⁷.

(Zagadkowa „europejska eksplozja demograficzna” w XVIII wieku, której – nie mniej zagadkowe – źródła sięgają końca XV wieku, jest widoczna przez prawie dziesięciokrotne zwiększenie współczynnika wzrostu po bardzo długim okresie powolnego i stabilnego wzrostu populacji.)

World Population Growth Through History



Wykres 3. Spadek populacji Europy (tzw. europejska katastrofa populacyjna) po wielkiej epidemii 1348 roku (wraz z następującym po niej gwałtownym wzroście populacji – tzw. europejska eksplozja demograficzna – od końca XV wieku, której przyczyny są uznane za niewytłumaczalne)⁴⁸.

⁴³ J. Hatcher, *Plague, Population and the English Economy 1348–1530*, Londyn 1977, s. 71.

⁴⁴ Por. M. Nordberg, *Den dynamiska medeltiden (Dynamika średniowiecza)*, Sztokholm 1984, s. 32.

⁴⁵ Por. *Wirtschaftsplotz*, dz. cyt., s. 50.

⁴⁶ Por. tamże, s. 53.

⁴⁷ Por. H. Kahn i in., *The Next 200 Years*, Nowy Jork 1976, s. 29.

⁴⁸ Por. J. Tak, C. Haub i E. Murphy, *Our Population Predicament: A New Look*, Waszyngton D.C 1979; reprodukcja pochodząca z „European Demographic Information Bulletin” 1979, t. 10, nr 4, s. 164.

„Pięćdziesiąt lat pomiędzy rokiem 1475 a 1525 pozostaje zasadniczo ziemią niczyją. [...] Niemniej [...] poszczególne szkoły historyków są zgodne co do tego, że źródła *eksplozji demograficznej* XVI i wczesnego XVII wieku sięgają ostatniej ćwierci wieku, a dokładniej dekady między 1475 a 1485 rokiem. [...] W tamtym czasie, lub nawet nieco wcześniej, pojawiły się pierwsze oznaki, że długoletni spadek populacji w końcu zaczął zwalniać, a może nawet został odwrócony”⁴⁹. Zwiastunów tej brzemiennej w skutki zmiany można się lokalnie doszukiwać już nawet w 1360 roku. Tajemnicza po dziś dzień europejska rewolucja demograficzna nabrała rozpędu pod koniec XV wieku i wydała owoce w postaci modelu prokreacyjnego nieznanego ani w dawniejszych społeczeństwach plemiennych, w starożytności, w średniowieczu, ani pośród cywilizacji pozaeuropejskich. Od początku XVI do końca XIX wieku zamężna kobieta na większości obszaru Europy Zachodniej rodziła „pomiędzy 5 a 6,5 dziecka”⁵⁰. Takie liczby były niespotykane w ówczesnej historii ludzkości.

Gdyby równolegle nie wykształcił się równie tajemniczy europejski model małżeństwa⁵¹, czyli kolejna wyjątkowa i rewolucyjna zmiana w modelu prokreacyjnym, której źródła sięgają połowy XVI wieku, europejska rewolucja demograficzna przebiegałaby jeszcze bardziej radykalnie. Na ów model składało się opóźnienie małżeństw zarówno w przypadku

mężczyzn, jak i kobiet o około 10 lat, jak również utrzymanie odsetka niezamężnych kobiet na poziomie 20%. Kobiety, które wychodziły za mąż w wieku 20 lat lub wcześniej, rodziły statystycznie oszałamiającą liczbę od 9,8 do 11,6 dziecka⁵². Tak więc późne małżeństwa oraz wysoki odsetek celibatariuszy były – co zostanie wyjaśnione w dalszej części – próbami oparcia się państwowej polityce ludnościowej, po tym jak środki służące do kontroli urodzeń stały się niedostępne i każdy akt małżeński – wówczas jedyna zgodna z prawem forma seksualnej ekspresji – mógł spowodować ciążę.

Równolegle w tej samej epoce populacja Japonii (okres Edo – od 1721 do 1846 roku) była w stagnacji, mimo że nie obciążały jej wojny, znaczne klęski głodu i epidemie lub emigracja. Zerowy wzrost był osiągany poprzez planowanie rodziny za pomocą legalnej aborcji oraz dzieciobójstwa⁵³. Japoński – nieeuropejski – model małżeństwa okresu XVIII i XIX wieku był bardzo podobny do modelu rodziny w średniowiecznej Europie:

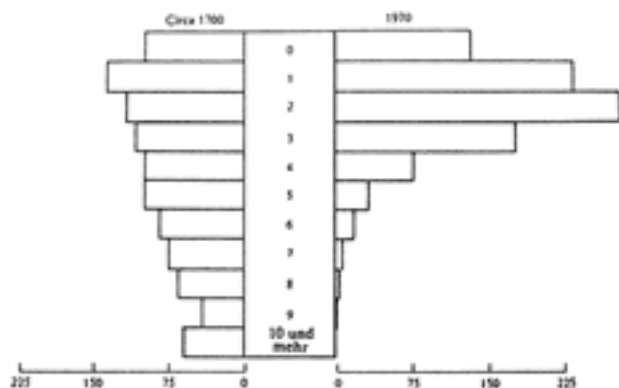
⁴⁹ Por. J. Hatcher, *Plague, Population and the English Economy 1348–1530*, Londyn 1977, s. 63, wyróżnienie kursywą – własne.

⁵⁰ Por. M. Anderson, *Approaches to the History of the Western Family 1500–1914*, Londyn 1980, s. 19.

⁵¹ Por. http://en.wikipedia.org/wiki/John_T._Noonan,_Jr. (data dostępu: 16.07.2025).

⁵² Por. G. Heinsohn i O. Steiger, *Die Vernichtung der weisen Frauen...*, dz. cyt., s. 167.

⁵³ Por. szczegółowo W. LaFleur, *Liquid Life: Abortion and Buddhism in Japan*, Princeton 1993, passim.



Wykres 4. Współczynnik urodzeń dla 1000 francuskich rodzin około 1700 roku (tj. podczas „europejskiej eksplozji demograficznej”) oraz w 1970 roku⁵⁴. (Współczynnik dla XVII wieku został obliczony na podstawie 19 monografii wsi dotyczących Normandii i Ile-de-France; współczynnik dla XX wieku został obliczony dla całej Francji na podstawie spisu z 1968 roku)

Często przyjmuje się, że średniowiecze było epoką wczesnych małżeństw, będących regułą prawie bez wyjątków, a na skutek tego epoką wysokiej dzietności. [...] Jednak istnieje niewiele dowodów na poparcie tej tezy: obliczenia dotyczące wielkości rodzin dzierżawców w angielskich wsiach wskazują na średnią liczbę 3,35 żyjących dzieci w X wieku. [...] W Picardy średnia liczba synów w rodzinach arystokratycznych w latach 1075–1200 wynosiła 2,4; [...] żadne z tych źródeł nie wskazuje na to, że rodziny były bardzo duże. Istnieje zatem możliwość, że małżeństwa zawierano późno albo że jakaś forma *kontroli urodzeń* była *praktykowana w małżeństwie*⁵⁵.

Tak samo jak przednowoczesnej Japonii średniowiecznej Europie nie było obce dzieciobójstwo: „Dopiero rozpoczęto szczegółowe badania, ale jest możliwe, że dzieciobójstwo było jedynie sporadycznie karane przed nadejściem XVI wieku”⁵⁶.

Z uwagi na powyższe dowody na stosowanie kontroli urodzeń w przednowożytnej Europie tajemnicza eksplozja demograficzna była czysto europejskim zjawiskiem w czasach nowożytnych i musi być tłumaczona przez pryzmat Europy końca XV wieku. Z całą słusnością w historii demografii określono to wyjątkowe zachowanie reprodukcyjne mianem europejskiej eksplozji demograficznej. Poprzedziła ona współczesną *światową eksplozję demograficzną* i umożliwiła małemu kontynentowi europejskiemu, który w 1900 roku zamieszkiwała nie mniej niż jedna czwarta światowej populacji, skolonizować oraz w istocie zeuropeizować większość pozostałego świata.

Europejskiej katastrofie populacyjnej lat 1348–1475 towarzyszył głęboki niedobór siły roboczej, który doprowadził do załamania systemu feudalnego. Powszechnie wiadomo, że począwszy od tego okresu merkantylistyczna polityka promowania „repopulacji” stanowiła główny priorytet zarówno kościelnej, jak i świeckiej władzy. Nie wiadomo jednak, w jaki sposób władzom udało się odnieść na tym polu sukces, który zapoczątkował pod koniec XV wieku eksplozję demograficzną. Nie rozważa się nawet, czy władze podjęły jakiegokolwiek działania inne niż propagowanie małżeństwa i rodzicielstwa, aby wywołać tę najbardziej dramatyczną zmianę w historii populacji.

⁵⁴ Por. J. Dupâquier, „Population”, [w:] *The New Cambridge Modern History – XIII: Companion Volume*, P. Burke (red.), Cambridge 1979, s. 80–114/84.

⁵⁵ Por. D. Grigg, *Population Growth and Agrarian Change: A Historical Perspective*, Cambridge 1980, s. 80, wyróżnienie kursywą – własne.

⁵⁶ Por. L. de Mause, *The Evolution of Childhood*, [w:] *The History of Childhood*, tenże (red.), Nowy Jork 1974, s. 1–73/29.

W oczach historyków zajmujących się wielkim europejskim polowaniem na czarownice równie tajemnicze jak gwałtowny wzrost dzietności wśród zamężnych kobiet obserwowany od końca XV wieku są przyczyny tego wielkoskalowego zjawiska, którego początek miał miejsce w XV wieku, a na poziomie lokalnym już w 1360 roku. Istnieją około dwa tuziny teorii⁵⁷ na temat tego, jakie racje stały za oskarżeniami o czary. Żadna z nich nie tłumaczy jednocześnie „czasu, treści i celu” polowań na czarownice⁵⁸. Z tego względu historycy mówią o „historycznej zagadce: wielkim tłumieniu czarownictwa”⁵⁹, „sekrete światowej historii”⁶⁰, „największej zagadce najmniej zrozumiałej epoki historii nowożytnej”⁶¹, „jednym z najbardziej tajemniczych epizodów w historii Europy”⁶². Niemniej jednak niektórzy historycy dostrzegli, że „przed 1350 rokiem czarownictwo oznaczało przede wszystkim magię, czyli panujące powszechnie zabobony”⁶³: „Magia jest ponadczasowa i ogólnoswiatowa, podczas gdy czarownictwo jest zjawiskiem, którego występowanie ograniczało się do trzech wieków – od 1450

do 1750 roku – oraz do chrześcijańskiej Europy Zachodniej. [...] Czarownictwo zawiera w sobie magię, ale wykracza daleko poza nią”⁶⁴.

Badacze czarownictwa oraz historycy ekonomii czy demografii rzadko kiedy współpracują przy badaniach. Z tego względu nie poczuwają się do tego, by jednocześnie tłumaczyć niewiadome występujące w ich poszczególnych dziedzinach. Zdarza się, że wkład naukowy mogą wnieść również osoby spoza grona badaczy zajmujących się daną dziedziną. Za sprawą przeblysku geniuszu francuski historyk cywilizacji Jacques Solé scharakteryzował epokę europejskich polowań na czarownice jako „walkę o zachowanie ludzkiej płodności”⁶⁵. Nie rozwinął jednak, jakie były jej przyczyny i stosowane środki. Inni uczeni zaobserwowali, że podczas wielkiego polowania na czarownice „katolicy i protestanci przeprowadzili masowe kampanie, by zmienić powszechne wzorce zachowań, w szczególności zachowań seksualnych. Względnie słabe środki kontroli społecznej istniejące w późnym średniowieczu zostały zastąpione znacznie bardziej rygorystycznymi prawami oraz efektywniejszymi mechanizmami ich egzekwowania”⁶⁶. Nadal jednak nie został odkryty związek przyczynowy między europejskim polowaniem na czarownice a tajemniczą zmianą zachowań seksualnych, tj. prokreacyjnych.

Nie ma innego sposobu, niż wyjaśnić istotę wielkiego polowania na czarownice, aby poczynić postępy w zrozumieniu

⁵⁷ Por. G. Heinsohn i O. Steiger, *Die Vernichtung der weisen Frauen...*, dz. cyt., s. 437 i nn.

⁵⁸ Por. N. Ben-Yehuda, *Problems Inherent in Socio-Historical Approaches to the European Witch Craze*, „Journal for the Scientific Study of Religion” 1981, t. 20, s. 326–338/336.

⁵⁹ Por. J. Delumeau, *La peur en Occident*, Paryż 1978, s. 474. Francuski oryginał: *Une énigme historique: la grande répression de la sorcellerie*.

⁶⁰ Por. L. Genz, *Vad förorsakade de stora häxprocesserna?* (z angielskim podsumowaniem pod tytułem *What caused the great trials for witchcraft?*), [w:] „Arv: Tidskrift för Nordisk Folkminnesforskning” 1954, t. 10, s. 1–37/34.

⁶¹ Por. J. Klaitis, *Servants of Satan: The Age of the Witch Hunts*, Bloomington 1985, s. 8.

⁶² Por. N. Cohn, *Europe's Inner Demons: An Enquiry Inspired by the Great Witch-Hunt* (1975), Frogmore, St. Albans, Herts. 1976², s. 255.

⁶³ Por. R. H. Robbins, *Witchcraft*, [w:] tegoż, *The Encyclopedia of Witchcraft and Demonology*, Nowy Jork 1959, s. 546–551/547.

⁶⁴ Por. tamże, s. 471–474/471.

⁶⁵ Por. J. Solé, *L'amour en Occident à l'Époque moderne* (1976), cytat z niemieckiego wydania: *Liebe in der westlichen Kultur*, Frankfurt nad Menem i Berlin 1979, s. 139.

⁶⁶ Por. J. Klaitis, *Servants of Satan...*, dz. cyt., s. 76.

Démonomanie Bodina. Wiadomo, że już w 1360 roku, krótko po wielkiej epidemii, świeccy i kościelni arystokraci zapoczątkowali egzekucje tzw. mądrych kobiet, często *położnych*, na swoich włościach⁶⁷. Proceder ten nabierał tempa od końca XIV wieku i przez większość XV wieku, aż został wprowadzony – co zostanie dalej wykazane – w całym świecie katolickim poprzez uchwalenie „bulli czarownic” w 1484 roku.

Łowcy czarownic zdawali sobie sprawę z istnienia osobliwego dylematu. Chcieli wypłenić wiedzę na temat kontroli urodzeń i nie zabić przy tym zbyt wielu kobiet w wieku rozrodczym. Z tego powodu lokalne władze dość często próbowały powstrzymać nieustające ataki oskarżycieli, które były kierowane przeciwko każdej kobiecie, co do której się okazało, że posiada jakąś wiedzę na temat antykoncepcji i aborcji. Nie było jednak łatwego sposobu na precyzyjne dostrojenie ich okrutnej polityki populacyjnej⁶⁸.

IV. Tajemniczy związek między czarami a kontrolą urodzeń

Czy dokumenty autorstwa najwybitniejszych autorytetów Europy, które zainaugurowały i usprawiedliwiły wielkie polowanie na czarownice, rzucają światło również na intencje Bodina? W końcu podobieństwa między jego *„Démonomanie* i *Malleus Maleficarum*, sporządzonym prawie cały wiek

wcześniej, są uderzające”⁶⁹. Pod tym kątem Monter ma rację, twierdząc, że Bodin demonolog stworzył zaledwie *Malleus renovatus*⁷⁰. W rzeczy samej, napisał zaktualizowaną wersję *Malleus Maleficarum*, czy też *Młotu na czarownice*, z 1487 roku i dostarczył sądom świeckim tego, co autorzy wspomnianego komentarza do „bulli czarownic” dostarczyli kościelnym śledczym, sądom i katom.

Przeciwko komu była skierowana słynna „bulla czarownic”, którą papież Innocenty VIII (1484–1492) uczynił prawem 5 grudnia 1484 roku? Każdy akt czarownictwa karany w tradycyjnym prawie kościelnym – jak zaklinanie pogody, zwierząt, plonów – został również wymieniony w nowej bulli. Odnośnie do tych dobrze znanych przestępstw bulla czarownic nie wносиła nic nowego ani nie była konieczna. Jako uniwersalny zbiór praw musiała ona uwzględniać również to, co było już wcześniej zakazane, tak aby uściślić, że nic, co było dotychczas niezgodne z prawem, nie stanie się legalne z powodu pominięcia w nowym prawie. Z tego względu w *Apologii* do *Malleus Maleficarum* stwierdzono wprost: „To dzieło jest nowe i stare jednocześnie”⁷¹.

Tym, co czyni „bullę czarownic” przełomowym prawem, jest poszerzenie tradycyjnego kanonu czarownictwa o *nowo* dodane pozycje. Do kategorii czarownic zaliczono „liczne osoby obojga płci [...], które poprzez swoje inkantacje, zaklęcia, kłątwy

⁶⁷ Por. np. a) R. Kieckhefer, *European Witch Trials: Their Foundations in Popular and Learned Culture, 1300–1500*, Londyn 1976, s. 18; b) N. Cohn, *Europe's Inner Demons...*, dz. cyt., rozdz. 10; por. szczegółowo c) G. Heinsohn i O. Steiger, *Die Vernichtung der weisen Frauen...*, dz. cyt., s. 15, 107, 112, 132 i nn., 291, 230. O roli położnych por. szczegółowo sekcję IV poniżej.

⁶⁸ Por. przykłady podane przez G. Heinsohn i O. Steiger, *Die Vernichtung der weisen Frauen...*, dz. cyt., s. 145 i nn.

⁶⁹ Por. E. W. Monter, *Inflation and Witchcraft...*, dz. cyt., s. 371–389/386.

⁷⁰ Por. tamże, s. 371–389/387.

⁷¹ Por. J. Sprenger, *Apologia*, [w:] J. Sprenger i H. Institoris, *Malleus Maleficarum: Der Hexenhammer* (1487), tłum. i red. J. W. R. Schmidt, Berlin 1906; reprint Darmstadt 1974, s. xlii–xliv (łaciński oryginał) i xlii–xlii (niemieckie tłum.), s. xlii i xlii odpowiednio.

i inne przeklęte uroki i sztuki *zabijają dzieci w łonach matek* [...]; *uniemożliwiają mężczyznom podejmowanie aktów seksualnych, a kobietom poczęcie*, przez co mężowie nie mogą poznać swoich żon ani żony nie mogą przyjmować swoich mężów”⁷².

Nie mniej ważny niż sama bulla czarownic z roku 1484 stał się już wspomniany komentarz do niej z roku 1487. *Malleus* został napisany przez niemieckich dominikanów: Jacoba Sprengera (1436–1495) oraz Heinricha Kramera (zlatynizowany jako Institoris, ok. 1430–1505). Komentarz był „źródłem, inspiracją oraz kopalią wiedzy dla wszystkich następnych traktatów o czarownictwie”⁷³. Przede wszystkim *Malleus* został spisany, aby nauczyć łowców czarownic ich *nowych* obowiązków. Wynikały one z równie *nowego* uwzględnienia kontroli urodzeń, którą autorzy dzielili na „*siedem metod, za pomocą których* [czarownice] *infekują czarami akt seksualny oraz poczęcie w łonie*”⁷⁴. Owe metody nie miały nic wspólnego z tym, co tradycyjnie określano jako czary. Z tego względu Sprenger i Kramer podkreślają, że ich traktat został napisany „w odniesieniu do obowiązków związanych z naturą człowieka i *prokreacją*”⁷⁵. Podkreślili, że pospo-

lite herezje nie były ich główną obawą: „Jasnym jest, że czyny czarownic mogą być dokonywane bez herezji. [...] Z tego względu czyny czarownic nie muszą obejmować błędów wiary, jakkolwiek wielkim grzechem by nie były. [...] Heretyk różni się od apostaty, a to herezje są przedmiotem Sądu Inkwizycyjnego; więc czarownice nie są nimi objęte”⁷⁶.

Dominikanie podkreślali, że środki kontroli urodzeń były „obrażeniami zadawanymi mężczyznom” przez czarownice. Te obrażenia miały być wyraźnie ścigane „*obok szkód, które* [czarownice] *wyrządzają innym istotom, zwierzętom i owocom ziemi*”⁷⁷. Sprenger i Kramer przypisywali wszystkim siedmiu nowo uwzględnionym typom czarownictwa cel zapobiegania prokreacji:

Po pierwsze, poprzez skłanianie umysłów mężczyzn do nadmiernej namiętności; *po drugie*, poprzez blokowanie zdolności rozrodczej; *po trzecie*, poprzez usuwanie członków stworzonych do tego aktu; *po czwarte*, poprzez zmienianie mężczyzn w bestie za pomocą swojej sztuki magicznej; *po piąte*, poprzez niszczenie zdolności rozrodczej u kobiet; *po szóste*, poprzez dokonywanie aborcji; *po siódme*, poprzez składanie dzieci w ofierze diabłu”⁷⁸.

⁷² Por. Innocent VIII, *Tenor Bullae Apostolicae adversus haeresim maleficarum* (Romae 1484, nonis Dec.), [w:] J. Sprenger i H. Institoris, *Malleus Maleficarum*..., dz. cyt., s. xxxii–xxxvi/xxiii. Cytowane wydanie angielskie: Innocent VIII, *The Bull of Innocent VIII* (Rome, 5 Dec. 1484), [w:] H. Kramer and J. Sprenger, *The Malleus Maleficarum* (1487), tłum. i red. M. Summers (1928, 1948²), Nowy Jork 1971, s. xliii–xliv/xliv, wyróżnienie kursywą – własne; H. Kramer jest tożsamy z H. Institoris.

⁷³ Por. R. H. Robbins, *Malleus Maleficarum*, [w:] tegoż, *The Encyclopedia of Witchcraft*..., dz. cyt., s. 337–340/337.

⁷⁴ Por. J. Sprenger i H. Institoris, *Malleus maleficarum: maleficias et earum haeresim frama conterens*, Kolonia 1487; reprint Lyon 1669. Cytowane wydanie angielskie: H. Kramer and J. Sprenger, *The Malleus Maleficarum* (1487), dz. cyt., cz. 1, kw. 6, s. 47, wyróżnienie kursywą – własne.

⁷⁵ Por. H. Kramer i J. Sprenger, *The Malleus Maleficarum* (1487), dz. cyt., cz. 1, kw. 4, s. 29, wyróżnienie kursywą – własne.

⁷⁶ Por. tamże, cz. 3, ogólnie i wstępnie, s. 194 i nn.

⁷⁷ Por. tamże, cz. 1, kw. 6, s. 47, wyróżnienie kursywą – własne. Tłumaczenie tego fragmentu autorstwa Summersa – „oprócz innych zwierząt i owoców ziemi, którym wyrządzają wiele szkód” – nie oddaje treści łacińskiego oryginału, który stwierdza, że – oprócz ludzi – „inne istoty, zwierzęta i owoce ziemi”, ale nie „inne zwierzęta i owoce ziemi” są celem czarów. Niemieckie tłumaczenie J. W. R. Schmidta poprawnie oddaje ten fragment jako *abgesehen von den vielfachen Schädigungen, die sie [die Hexen] anderen, Tieren und Feldfrüchten, zufügen*. Por. J. Sprenger i H. Institoris, *Malleus Maleficarum*..., dz. cyt., cz. 1, kw. 6, s. 93, wyróżnienie kursywą – własne.

⁷⁸ Por. H. Kramer i J. Sprenger, *The Malleus Maleficarum* (1487), dz. cyt., cz. 1, kw. 6, s. 47, wyróżnienie kursywą – własne.

W nowoczesnej terminologii te siedem przestępstw czarownictwa określa się jako: 1) cudzołóstwo i zdradę małżeńską (jako pole do osiągania seksualnej przyjemności bez poczucia konsekwencji, tj. posiadania dzieci); 2) wywoływanie impotencji u mężczyzn; 3) kastrację i sterylizację; 4) bestialstwo i homoseksualizm (jako sposoby osiągania satysfakcji seksualnej bez prokreacji); 5) antykoncepcję; 6) aborcję; 7) dzieciobójstwo (również pod płaszczykiem składania ofiar z dzieci [diabłu]).

Odnosnie do tych „siedmiorakich czarów” komentatorzy wyraźnie stwierdzają, „że czarownice, które są położnymi, na różne sposoby zabijają w łonach poczęte dzieci i dokonują aborcji; a jeśli tego nie robią, to składają nowo narodzone dzieci w ofierze diabłom”:

Tu jest przedstawiona prawda na temat czterech potwornych zbrodni, które diabły popełniają przeciw niemowlętom, zarówno tym w łonach matek, jak i tym poza nimi. [...] Metody, którymi tego dokonują, są następujące. [...] [Po pierwsze i drugie] są to czary nie tylko wówczas, gdy ktoś jest niezdolny do dokonania aktu cielesnego [...], ale również, *kiedy kobiecie uniemożliwia się poczęcie lub doprowadza do poronienia już po tym jak poczęła*. Trzecią i czwartą metodę czarownictwa stosuje się, gdy nie uda się dokonać aborcji i dziecko zostaje unicestwione lub ofiarowane diabłu. [...] Bez pomocy diabłów mężczyzna może sprawić za pomocą *naturalnych środków*, takich jak zioła, np. jałowiec lub inne emmenagogi, że *kobieta nie może wytworzyć lub poczęć*⁷⁹.

Nowatorskość zdefiniowania kontroli urodzeń jako czarownictwa mogła tak łatwo umknąć uwadze współczesnych historyków, ponieważ medyczną antykoncepcję postrzegano jako osiągnięcie XX wieku. Czy jest to prawda? Udzielenie odpowiedzi na to pytanie wymaga zwrócenia się do kolejnej grupy badaczy, historyków kontroli urodzeń. Tak jak badacze historii demografii i historii polowań na czarownice nie wymieniają się swoimi odkryciami, tak też historycy kontroli urodzeń nie poświęcają większej uwagi *akademickim* badaniom tamtych; jak i odwrotnie.

Wielki pionier badań nad historią kontroli urodzeń, Norman Himes (1899–1949), podsumował swoje badania sześćdziesiąt lat temu:

W dzisiejszych czasach wiele osób postrzega lekarzy, którzy popierają stosowanie antykoncepcji, jako „radyków”, podczas gdy zwykłym faktem jest, że zainteresowanie antykoncepcją budzące się po stronie współczesnych lekarzy jest jedynie powrotem do klasycznego nastawienia. W starożytności *techniki antykoncepcyjne miały swoje miejsce w medycynie prewencyjnej*⁸⁰.

Himes wciąż wątpił w skuteczność doustnej antykoncepcji („mikstury”). John Noonan – katolicki aktywista pro-life, wybitny historyk i doradca zwołanego przez papieża Jana XXIII (1958–1963) soboru watykańskiego II (1962–1965) – prawie trzydzieści lat po Himesie nie żywił takich wątpliwości ze względu na obecność środków antykoncepcyjnych w historycznych źródłach większości epok historii ludzkości:

⁷⁹ Por. H. Kramer i J. Sprenger, *The Malleus Maleficarum* (1487), dz. cyt., cz. 1, kwest. 11, s. 66, wyróżnienie kursywą – własne. O roli położnych por. szczegółowo dalszą część tej sekcji.

⁸⁰ Por. N. E. Himes, *Medical History of Contraception*, Baltimore 1936; reprint Nowy Jork 1963, s. 99, wyróżnienie kursywą – własne.

Istnienie środków antykoncepcyjnych w świecie, z którego wywodzą się chrześcijanie, jest potwierdzone przez: Stary Testament, Talmud, Arystotelesa, Pliniusza, lekarzy i prawo cesarstwa. Stosunek przerywany, mikstury, pessary, środki plemnikobójcze, maści na genitalia, ćwiczenia postkoitalne, okres bezpłodności – znany był szeroki zakres możliwych technik./ Jeśli zioła miały jakiś wpływ na kobiecą płodność u Hebrajczyków, Rzymian, Indian północnoamerykańskich, jest bardziej niż prawdopodobne, że działały one na Franków, Celtów i Anglosasów./ W szczególności okres między 400 i 1600 rokiem jest naznaczony występowaniem i stosowaniem środków antykoncepcyjnych, na co nie wskazywały wcześniejsze relacje⁸¹.

Podczas gdy Noonan niewiele wiedział o skuteczności stosowanych w starożytności roślin o właściwościach antykoncepcyjnych oraz środków poronnych, historyk John Riddle, prawie trzydzieści lat po Noonanie, w sposób przekonujący ją wykazał⁸²:

Dowody na obecność pojęcia i dowody na istnienie celowo stosowanych środków antykoncepcyjnych i poronnych są jasne i występują licznie w źródłach./ We wszystkich epokach widocz-

ne są oznaki, że ludowe eksperymenty prowadziły do odkrywania nowych środków antykoncepcyjnych i poronnych, podczas gdy stosowania środków ocenianych jako mniej skuteczne lub mniej dostępne i bardziej niebezpieczne zaprzestawano./ Dzięki różnym współczesnym naukom medycznym i naukom o zwierzętach, biochemii, farmacji i antropologii są podstawy by wierzyć historycznym dokumentom, że przednowoczesne ludy potrafiły ograniczać rozmiar rodziny. Z pewnością Grecy, Rzymianie i ludy średniowieczne praktykowały do pewnego stopnia dzieciobójstwo i większą wstrzeźliwość seksualną. Nie ma jednak powodów by wierzyć, że skala tych praktyk była wystarczająca, by wytworzyć istniejący wówczas profil demograficzny. Tym, co czynili – o czym wiemy dzięki przekazom – było stosowanie leków oraz zachowywanie najwyższej ostrożności⁸³.

Podczas gdy historycy populacji nie znają przyczyn europejskiej eksplozji demograficznej, która rozpoczęła się pod koniec XV wieku, a historycy polowań na czarownice nie wiedzą, dlaczego ściganie czarownictwa nabrało zdecydowanego impetu pod koniec XV wieku, historycy kontroli urodzeń dostrzegali, że kluczowa wiedza kulturowa zaczęła zanikać pod koniec XV wieku – nie wiedzieli jednak dlaczego: „Jest to intrygujące, dlaczego tak niewielu wie teraz [w epoce renesansu], co tak wielu wiedziało kiedyś”⁸⁴.

⁸¹ Por. J. T. Noonan Jr., *Contraception: A History of Its Treatments by the Catholic Theologians and Canonists* (1965), Cambridge/Mass. 1986², s. 28/159/2, wyróżnienie kursywą – własne.

⁸² Por. spośród wielu cytowanych w J. M. Riddle, *Contraception and Abortion from the Ancient World to the Renaissance*, Cambridge/Mass. 1992, rozdz. 3–4 (rośliny o właściwościach antykoncepcyjnych) i 4 (środki poronne), np. a) A. O. Prakash i in., *Anti-implantation Activity of Some Indigenous Plants in Rats*, „Acta Europea Fertilitatis” 1985, t. 16, s. 441–448/447, i b) A. O. Prakash, *Potentialities of Some Indigenous Plants for Antifertility Activity*, „International Journal of Crude Drug Research” 1986, t. 24, s. 19–24/22; por. ocenę prac Riny Nissim na temat roślin o właściwościach antykoncepcyjnych autorstwa U. Ott, *Statt Pille Anti-Baby-Pflanzen*, „Eltern” 1984, nr 9, s. 132 i nn.

⁸³ Por. J. M. Riddle, *Contraception and Abortion from the Ancient World to the Renaissance*, Cambridge/Mass. 1992, s. 17/163/165 i nn., wyróżnienie kursywą – własne.

⁸⁴ Por. tamże, s. 165

Niezależnie od ścisłych granic między tymi dziedzinami akademickimi, co może podkreślać wysoką jakość tych badań, wszyscy uczeni trafili w „dekadę 1475–1485” (Hatcher) jako okres, w którym wydarzyło się coś kluczowego. Podczas gdy Riddle porzeka na wskazaniu renesansu, Noonan precyzyjnie datuje zmianę na 1480 rok:

W całym okresie od 1480 do 1750 roku tylko jeden prominentny teolog łamie konwencję i wspomina o antykoncepcji dla mężczyzn, która, skoro opisuje ją Arystoteles, powinna być co najmniej ogólnie kojarzona z nazwy i funkcji./ Świeccy będący małżonkami stanowili cichą grupę. Nie pisali oni o kontroli urodzeń. Kobiety, które mogły mieć najwięcej do powiedzenia, nie wypowiadały się. [...] To milczenie jest uderzające w epokę, w której piśmienność nie ograniczała się do duchownych. [...] Grupą, która mogła się zawodowo interesować antykoncepcją, byli lekarze. Oni też nie wykazywali zainteresowania. Rzeczywiście, *w przeciwieństwie do średniowiecznych ksiąg* takich autorów, jak Awicenna czy Jan z Gaddesden wiele prac na temat ginekologii wówczas opublikowanych nie zawierało wzmianek o antykoncepcji. Jeden z przykładów to pierwsze pełne opracowanie na temat położnictwa doby renesansu [...] Eucharius Roesslina z 1513 roku. [...] Istniała ogólna intelektualna uległość wobec tej zasady. Nawet w XVIII wieku racjonalisci, którzy otwarcie krytykowali wiele spośród nauk kościoła, nie atakowali zakazu antykoncepcji⁸⁵.

Jak mogła wiedza ważna dla ludzkiego życia tak jak ogień dla gotowania zagać w epokę renesansu, epokę rzeczywistego rozkwitu wiedzy i technologii na wszystkich innych polach? Jeśli nie zostanie znaleziona odpowiedź na to pytanie, w dalszym ciągu będziemy skazani na przedstawianie Jeana Bodina jako szaleńca, wówczas gdy pisał swoją *Démonomanie*. By na nie odpowiedzieć, możemy się ponownie zwrócić do Noonana, choć on sam się tym pytaniem nie zajął. Zajmował się za to sekretem znaczenia *maleficium*:

W tradycji zachowanej zarówno przez Plutarcha, jak i u Gaiusa kluczowym słowem są „leki” – w grece *pharmakeia*, po łacinie *veneficium*. W obu językach słowo oznacza stosowanie „czarów” lub „leków”. [...] Termin „leki” w odniesieniu do dzieci przede wszystkim oznacza środki poronne./ Słowo *medicamenta* jest tak ogólne, że może oznaczać zarówno antykoncepcję, jak i środki poronne./ Nawiązanie do mikstur przeplata się z nawiązaniem do czarów i zdaje się, że środki magiczne, o których mowa, były przeważnie ziołowymi miksturami. Znaczenie tych magicznych mikstur dla praktykowania antykoncepcji staje się jasne dzięki egzegezie słowa *maleficium*. Etymologicznie *maleficium* oznacza „złe uczynki”. Słowo to było często używane w znaczeniu „magii”; a *malefici*, czyli tych, którzy praktykowali *maleficium*, określano jako czarowników. Niezależnie od użycia terminy *maleficium* i *maleficus* implikują występowanie magicznych środków. Oprócz tego, że *maleficium* oznacza magię w szerokim i niejasnym sensie, czasami odnosi się bezpośrednio do aktu powodującego aborcję lub sterylizację za pomocą magii, tj. sił

⁸⁵ Por. J. T. Noonan Jr., *Contraception...*, dz. cyt., s. 349/346 i nn., wyróżnienie kursywą – własne.

diabelskich. W skrócie [...] *maleficium* jest wieloznaczne tak jak *veneficium* w klasycznej łacinie, ale czasami jest używane na określenie aborcji i antykoncepcji⁸⁶.

Noonanowi udało się odkryć, że czyny, o które oskarżano czarownice – *maleficium* – to kontrola urodzeń. Nie wykorzystał on jednak swojego odkrycia, aby odpowiedzieć na nasze pytanie, ponieważ nie dostrzegł nigdy paraleli do *Młotu na czarownice*, *Malleus Maleficarum*, i nie powiązał *maleficium* oznaczającego kontrolę urodzeń z *maleficium*, za które położne były unicestwiane podczas wielkiego polowania na czarownice. Poza Noonanem, którego interesuje jedynie istnienie środków kontroli urodzeń, ale nie w kontekście kultury, w której były stosowane, o tym, że antykoncepcyjna „wiedza była przekazywana przede wszystkim przez sieć kobiet”⁸⁷ wiedział Riddle. Jednak w swoim traktacie z 1992 roku wyraził pogląd, że ta wiedza została utracona w renesansie, ponieważ w tamtym czasie zastąpiono uczonych mężczyzn *niepiśmiennymi* „położnymi, które nie otrzymały żadnego formalnego wykształcenia na uniwersytecie”⁸⁸.

Riddle nie mógł się bardziej mylić, obwiniając położne za zaginięcie wiedzy o kontroli urodzeń. To one były ekspertami, których eksterminacja poskutkowała zaginięciem wiedzy. Już w 1992 roku dostrzegł jednak, że „niektóre kobiety i niektórzy mężczyźni z pewnością traktowali wypowiedzi Kościoła z powagą i nie stosowali substancji chemicznych do regulowania płodności”⁸⁹.

Łowcy czarownic końca XV wieku powiedzieliby Riddle’owi, że Kościół nie ograniczał się do samych deklaracji, kiedy stworzył „przerwę w ciągłości nauki”⁹⁰ o kontroli urodzeń w czasie renesansu.

W nowej książce z 1997 roku, *Eve’s Herbs*, Riddle zmienił jednak swoje uzasadnienie dotyczące represjonowania kontroli urodzeń w czasach nowożytnych i w znacznym stopniu podążył tokiem myślenia autorów tego tekstu. Cztery z ośmiu rozdziałów jego nowej książki są poświęcone celowej eliminacji kontroli urodzeń, która w jego książce z 1992 roku wciąż była zagadką⁹¹.

W celu wyeliminowania kontroli urodzeń komentatorzy *Malleus Maleficarum* wielokrotnie skupiali się na *położnych*, które były wykwalifikowane do tego, by pomagać przy porodach, oraz w nie mniejszym stopniu do tego, by im zapobiegać:

Nasze dochodzenie będzie najpierw ogólne, w odniesieniu do ogólnej kondycji kobiet; po drugie, szczegółowe, w odniesie-

⁹⁰ Por. tamże, s. 154.

⁹¹ Por. J. M. Riddle, *Eve’s Herbs: A History of Contraception and Abortion in the West*, Cambridge/Mass 1997.

Riddle mógł czerpać z wcześniejszej wersji tego artykułu i wyraźnie podąża za naszą oceną *Malleus Maleficarum* i *Démonomanie* Bodina. Nasze powiązanie tłumienia kontroli urodzeń, polowań na czarownice i eksplozji demograficznej komentuje w następujący sposób: „Okres prześladowania czarownic trwał od około 1450 do 1700 roku, a znaczący wzrost populacji rozpoczął się w Europie pod koniec XVIII wieku. Jeśli to pierwsze doprowadziło do drugiego, jak twierdzą Heinsohn i Steiger, przyczyna i skutek są oddzielone bardzo długim opóźnieniem. Dane nie potwierdzają ostatecznie tej hipotezy, ale też jej nie obalają. [...] Niezależnie od tych zastrzeżeń, nie powinniśmy uważać tezy Heinsohna i Steigera za „absurdalną”. [...] Zgodnie z ich twierdzeniem współczesny wzrost populacji można częściowo przypisać poglądom pronatalistycznym oraz tłumieniu środków kontroli urodzeń. Trend, który rozpoczął się w późnej starożytności w celu ograniczenia aborcji, z pewnością został przyspieszony przez strach przed czarownicami w czasach przednowoczesnych, w wyniku czego informacje o kontroli urodzeń stały się tematem, z którym należy postępować ostrożnie lub wcale go nie poruszać” (s. 204 i nn.).

Tytuły czterech rozdziałów to: 4. *Od kobiecego rzemiosła do czarów, 1200–1500*; 5. *Czarownice i aptekarze w XVI i XVII wieku*; 6. *Przerwany łańcuch wiedzy*; 7. *Łono jako terytorium publiczne* (s. 91–127).

⁸⁶ Por. tamże, s. 25/28/155 i nn.

⁸⁷ Por. J. M. Riddle, *Contraception and Abortion...*, dz. cyt., s. 16.

⁸⁸ Por. tamże, s. 157.

⁸⁹ Por. tamże, s. 157.

niu do tego, jaki rodzaj kobiet jest skłonny do przesądów i czarów; i po trzecie, szczególnie w odniesieniu do położnych, które przewyższają wszystkie inne w niegodziwości./ Ich liczba jest tak wielka, jak stwierdzono na podstawie ich zeznań, że wydaje się, iż nie ma nawet małej wioski, w której nie można by znaleźć przynajmniej jednej z nich⁹².

Współczesne badania faktycznie wykazały, że „łowcy czarownic w pierwszej kolejności kierowali swoją uwagę ku położnym”⁹³. Przykładowo w Kolonii jedna na trzy osoby stracone jako czarownice była położną. Liczba ta jest prawdopodobnie jeszcze wyższa, ponieważ zachowane dokumenty nie określają profesji wszystkich ofiar⁹⁴.

Malleus Maleficarum rekomendował, „żeby władze za pomocą prawa zapobiegały temu zagrożeniu, nie pozwalając położnym na wykonywanie zawodu bez wcześniejszego złożenia przysięgi, że są dobrymi katolikami”⁹⁵. Tak też robiono: „Aż do końca XIV wieku zawód położnych był nieuregulowany prawnie. Od tamtego czasu władze nakładały coraz surowsze ograniczenia prawne na położnictwo. [...] Położne zostały zdegradowane z poziomu wykwalifikowanych i niezależnych uzdrowicielek – specjalizujących się w chorobach kobiecych i dziecięcych – do roli zwykłych asystentek lekarzy”⁹⁶. Jednak ci męscy lekarze „nie

mieli żadnego doświadczenia w położnictwie, ponieważ w wiekach średnich mężczyznom nie wolno było zajmować się ginekologią”⁹⁷. Tak razem z położnictwem przypadła większość wiedzy na temat ginekologii. *Speculum*, narzędzie, które dla tej gałęzi medycyny jest tym samym czym koło dla transportu, zniknęło w renesansie⁹⁸. Historycy położnictwa nie potrafili nigdy dojść do tego, dlaczego równocześnie z ogromnym rozwojem wiedzy podczas tej oświeceniowej epoki jeden z najważniejszych obszarów medycyny prawie zanikł lub – stosując ich określenie – został „porzucony”⁹⁹. Słynna w czasach średniowiecza *dioptra*¹⁰⁰ potrzebowała ponad 300 lat, by zostać ponownie wynaleziona w 1812 roku przez francuskiego chirurga Josepha Claude’a Anthelme’a Racamiera. Wysoce rozwinięte środki ginekologiczne oraz środki kontroli urodzeń były tak skutecznie zakazane, że nie tylko medycy, ale również pionierzy kontroli urodzeń na początku XIX wieku znajdowali się w położeniu uzasadniającym przekonanie, że byli pierwszymi w historii ludzkości odkrywcami tych wzorców kultury¹⁰¹.

Między wczesnym XVI i wczesnym XIX wiekiem plemienne społeczeństwa różnych części świata, które kolonizowali Europejczycy, posiadały znacznie doskonalszą wiedzę na temat kontroli urodzeń i położnictwa niż ich wysoce rozwinięci zdobywcy.

⁹² Por. H. Kramer i J. Sprenger, *The Malleus Maleficarum* (1487), dz. cyt., t. 1, kwest. 6, s. 41 / cz. 3, kwest. 34, s. 269, wyróżnienie kursywą – własne.

⁹³ Por. K. Ellinger, *Die Hexen*, [w:] *Teufels Glaube* (1974), H. Haag (red.), Tübingen 1980², s. 440–476/463.

⁹⁴ Por. M. Hammes, *Hexenwahn und Hexenprozesse*, Frankfurt nad Menem 1977, s. 62.

⁹⁵ Por. H. Kramer i J. Sprenger, *The Malleus Maleficarum* (1487), dz. cyt., t. 3, kwest. 34, s. 269.

⁹⁶ Por. P. Ketsch, *Frauen im Mittelalter*, Düsseldorf 1983, t. 1, s. 262 i nn.

⁹⁷ Por. tamże, t. 1, s. 263 i nn.

⁹⁸ Por. szczegółowo G. Heinsohn i O. Steiger, *Warum mußte das Speculum zweimal erfunden werden? – Eine Replik*, [w:] „Kritische Justiz” 1987, t. 20, nr 2, s. 200–207.

⁹⁹ Por. V.-A. Giscard d’Estaing, *The Second World Almanac of Inventions*, Nowy Jork 1986, s. 230.

¹⁰⁰ Por. tamże, s. 230.

¹⁰¹ Por. odnośnie do tego przekonania o oryginalności stowiska przedstawiciela neomaltuzjan R. B. Kerra z 1927 roku cytowane w G. Heinsohn, R. Knieper i O. Steiger, *Menschenproduktion...*, dz. cyt., s. 141.

Jakakolwiek zielarska i ginekologiczna wiedza, która przetrwała w Europie nowożytnej, została zepchnięta do nielegalnego podziemia¹⁰². W 1823 roku Francis Place (1771–1854), najodważniejszy innowator w przedmiocie moralności w Europie, zaczął propagować w anonimowej broszurze stosowanie gąbek dopochwowych¹⁰³. W 1822 roku Place opublikował krytykę „moralnej wstrzemięźliwości” Malthusa jako jedynej prawnie dozwolonej metody kontroli populacji. W słynnej sekcji III rozdziału VI swojej książki Malthus odważył się pisać o „zapobieganiu poczęciu”, a nawet o „fizycznych środkach prewencji”¹⁰⁴, ale nie wspomniał o żadnych technicznych szczegółach.

Przedstawiono tutaj tezę, że wielkie polowanie na czarownice zostało zapoczątkowane jako najbardziej bezwzględna metoda eliminacji tradycyjnych i wysoce wyrafinowanych środków kontroli urodzeń (tajemnicza *treść*) przez eliminację fachowców w tej dziedzinie – położnych (tajemniczy *cel*), postrzeganych jako najpoważniejsza przeszkoda na drodze do repopulacji Europy po jej gospodarczym upadku na skutek katastrofy populacyjnej lat 1348–1475 (tajemniczy *czas*)¹⁰⁵.

Wyeliminowanie narzędzi służących kontroli prokreacji przez tę merkantylistyczną politykę wywołało europejską eksplozję demograficzną, tj. poziom wzrostu populacji wysoce przewyższający potrzeby zarówno

jednostek, jak i społeczeństwa. Później, począwszy od około 1700 roku aż do XX wieku, masturbacja, będąca ostatnim środkiem uzyskania seksualnej satysfakcji bez prokreacji, stała się rozległym polem walki polityki ludnościowej w zeuropeizowanym świecie. Tajemniczy i dramatyczny wzrost liczby wszystkich neuroz seksualnych od wczesnego XVIII wieku powinien zostać wytłumaczony tymi samymi przyczynami, które wywołały wielkie polowanie na czarownice¹⁰⁶.

Z perspektywy polityki populacyjnej stojącej za eliminacją żeńskich położnych i uzdrowicielek nie jest zaskoczeniem, że świeckie podejście do polowań na czarownice stosowane przez francuskiego uczonego Jeana Bodina jest również wyraźnie odzwierciedlone przez włączenie „siedmiu-rakich” czarów kontroli urodzeń – po raz pierwszy wymienionych w *Malleus Maleficarum* – do prawa świeckiego¹⁰⁷ w cesarstwie niemieckim (1507, 1517, 1532), co przedstawiono na zestawieniu poniżej.

Przestępstwa przeciwko seksualności i prokreacji karane śmiercią w średniowieczu i wczesnej nowożytności (ostatnie dwie sekcje) w Niemczech (Prawo Karola V – „Carolina”, 1532 – obowiązywało w imperium, w którym nie zachodziło słońce – od Węgier, przez Hiszpanię, aż po „Tierra del Fuego” w Ameryce Południowej)¹⁰⁸.

¹⁰² Por. G. Heinsohn i O. Steiger, *Die Vernichtung der weisen Frauen...*, dz. cyt., s. 175 i nn.

¹⁰³ Fr. Place, *To the Married of Both Sexes of the Working People* [1823], jak przedstawiono w N. E. Himes, *Medical History of Contraception*, dz. cyt., s. 216 i nn.

¹⁰⁴ Por. Fr. Place, *Illustrations and Proofs of the Principle of Population: Including an Examination of the Proposed Remedies of Mr. Malthus, and a Reply to the Objections of Mr. Goodwin and Others*, Londyn 1822; przedruk ze wstępem N. E. Himes, Londyn 1930, s. 157–179/173, 179.

¹⁰⁵ Por. szczegółowo G. Heinsohn i O. Steiger, *Die Vernichtung der weisen Frauen...*, dz. cyt., passim.

¹⁰⁶ Por. szczegółowo G. Heinsohn, *Hexenverfolgung, Kinderwelten, Erziehungsprobleme*, [w:] G. Heinsohn i O. Steiger, *Die Vernichtung der weisen Frauen...*, dz. cyt., s. 215–313/245–257.

¹⁰⁷ O karaniu za antykoncepcję i aborcję, a także o monitorowaniu poronień i nadzorowaniu macierzyństwa w południowo-zachodnich Niemczech w XVI wieku por. aktualne U. Rublack, *Pregnancy, Childbirth and the Female Body in Early Modern Germany*, [w:] „Past and Present” 1996, nr 150, s. 84–110/90.

¹⁰⁸ Opracowane na podstawie M. Hirschfeld, red. J. R. Spinner, *Geschlecht und Verbrechen*, Wiedeń 1930, s. 87.

<i>Lex Burgundionum</i> między VII a VIII w. AD WCZESNE ŚREDNIOWIECZE	<i>Sachsenspiegel</i> prawo saskie; ok. 1230 r. AD WYSOKIE ŚREDNIOWIECZE	<i>Schwabenspiegel</i> prawo szwabskie; ok. 1275 r. WYSOKIE ŚREDNIOWIECZE
- cudzołóstwo - ucieczka kobiety lub dziewczyny w celu zawarcia ślubu - zgwałcenie wolnej kobiety przez niewolnika - stosunek niewolnika z wolną kobietą	- zgwałcenie - cudzołóstwo	- zgwałcenie - cudzołóstwo - stosunek wolnej kobiety z niewolnikiem - stosunek z żydem
<i>Rechtsbuch nach Distinktionen</i> XIV w. WYSOKIE ŚREDNIOWIECZE	<i>Constitutio Criminalis Bambergensis (CCB)</i> 1507 r. NOWOŻYTNOŚĆ	<i>Constitutio Criminalis Carolina</i> 1532 r. NOWOŻYTNOŚĆ
- porwanie dziecka	- porwanie kobiety - cudzołóstwo - bigamia - kazirodztwo - zgwałcenie - sodomia - aborcja - sterylizacja/antykoncepcja - dzieciobójstwo - porzucenie dziecka	- zgwałcenie i porwanie - cudzołóstwo - bigamia - kazirodztwo - stręczycielstwo (kobiet lub dziewczynek) - sodomia - przerwanie ciąży - sterylizacja/antykoncepcja - dzieciobójstwo - porzucenie dziecka

V. Wkład Jeana Bodina w ściganie czarownictwa jako sposobu na tłumienie kontroli urodzeń w celu repopulacji Francji

Nie, Jean Bodin demonolog nie był irracjonalnym głupcem ani chorym psychicznie fanatykiem! Wszelkie rodzaje perwersji, okrucieństwa i szaleństwa zasilały oczywiście strumień prześladowań, tortur i egzekucji podczas wielkiego polowania na czarownice. Ci szaleni ludzie nie ciągnęli jednak tego wozu prześladowań, oni na niego wsiedli. Choć Bodin

się do nich nie zaliczał, to był jednak zażartym łowcą czarownic:

Démonomanie, która bardziej niż jakikolwiek inny tekst odpowiadała za panujące w Europie przerażenie na punkcie czarownic pod koniec XVI wieku, umożliwiła efektywne wprowadzenie prawa Bożego za pomocą samodzielnych działań władz podejmowanych z ich własnej inicjatywy, a nie na podstawie królewskich dyrektyw, tak jak zamierzał Bodin¹⁰⁹.

¹⁰⁹ Por. Chr. R. Baxter, *Bodin's Daemon and his Conversion to Judaism*, [w:] Jean Bodin, H. Denzer (red.) Monachium 1973, s. 1–21/18.

W życzliwej obronie Bodina Monter stwierdza, że Bodin był „tylko marginalnie zaangażowanego w procesy czarownic”¹¹⁰, co jest raczej wynikiem ogólnej zagadkowości otaczającej europejskie polowanie na czarownice i zrozumiałej chęci uhonorowania Bodina, racjonalisty i propagatora tolerancji religijnej, koroną humanizmu. Wielki Francuz niewątpliwie był zdeterminowanym racjonalistą. Gdzie jest jednak napisane, że humanizm i racjonalizm muszą współistnieć? Bodin nie widział żadnego problemu w godzeniu najbardziej przerażających i okrutnych środków prawnych wymierzonych przeciw czarownicom z promowaniem tolerancji wobec różnych ideologii. W rzeczywistości osobiście „grzmiał przeraźliwie na łagodnych sędziów”¹¹¹, którzy nie karali czarownic śmiercią na stosie, przez co – zgodnie z jego przekonaniem – przyczyniali się do zagrożenia rasy ludzkiej. Tym samym przyczyniali się do największej w oczach Bodina zbrodni politycznej:

W związku z tym osoba oskarżona o bycie czarownicą nie powinna być nigdy w pełni uniewinniona i uwolniona, chyba że fakt pomówienia przez oskarżyciela jest jaśniejszy niż słońce, ponieważ udowodnienie takich przestępstw jest tak zawile i trudne, że nawet jedna na milion czarownic nie byłaby oskarżona ani ukarana, gdyby procedurą rządziły zwykłe reguły¹¹².

„W dodatku Bodin zachęcał do brutalnego traktowania podejrzanych; sam jako sędzia procesowy torturował dzieci i inwalidów [*une jeune fille, une jeune enfant, ou une femme délicate, ou quelque mignard*]. [...] W Vermandois, niedaleko Saint-Quentin, w 1566 roku omyłkowo spalono kobietę żywcem; kat zapomniał ją najpierw udusić. Bodin nie protestował przeciwko tej niesprawiedliwości. Zamiast tego racjonalizował: «Nie błąd – lepiej powiedzieć sprawiedliwy sąd Boga, który przypomina nam [...] nie ma przestępstwa bardziej wartego spalenia»”¹¹³.

Najważniejsze dla zrozumienia Bodina jest jednak to, że był w pełni świadomy tego, co robił. Nie podzieliłby on nigdy poglądu współczesnej nauki, że powód wielkiego polowania na czarownice jest „sekretem historii świata” (Genz). Głęboko wierzył, że społeczeństwo, którego populacja nie jest zabezpieczona, nie ma przyszłości. W duchu *Malleus Maleficarum*, Bodin pronatalista deklarował:

Najokrutniejszym rodzajem zabójstwa żywej istoty jest to popełnione przeciwko człowiekowi, a pośród tych zabójstw to popełnione przeciwko niewinnemu dziecku. To szatan kocha najbardziej. Wykazaliśmy, że dokładnie tym jest zabójstwo popełniane przez czarownice [żeńskich magów], gdy zabierają dzieci, ofiarowują i poświęcają diabłu przed chrztem [...] *zabijają je w łonie matki*¹¹⁴.

¹¹⁰ Por. E. W. Monter, *Inflation and Witchcraft*, dz. cyt., s. 371–389/383.

¹¹¹ Por. J. Kohler, *Bodinus und die Hexenverfolgung*, [w:] „Archiv für Strafrecht und Strafprozeß” 1919, t. 66, s. 39–57/57.

¹¹² Por. a) J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, dz. cyt., ks. 4, rozdz. 5, fol. 216 i nn. b) J. Bodin, *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer* (1580, 1581), dz. cyt., s. 257. Cytat z angielskiego wydania w tłumaczeniu A. C. Kors i E. Peters (red.), *Witchcraft in Europe 1100–1700: A Documentary History*, Philadelphia 1972, s. 215.

Francuski oryginał: *C'est pourquoy celuy qui estattainet & accusé d'estre Sorcier, ne doit iamais ester enoyé*

absous à pir & à plain si la calomnie de l'accusateur ou delateur, n'est plus claire que le soleil. D'au que la preuve de telles meschancetés est si cachée & si difficile, qu'il ny auroit iamais personne accusé ny puny d'un million de Sorciers qu'il y a, si les parties estoient reglees en procès ordinaire par faute de preuve.

¹¹³ Por. R. H. Robbins, *Bodin, Jean*, [w:] tegoż, *The Encyclopedia of Witchcraft...*, dz. cyt., s. 53–56/55 i nn.

¹¹⁴ Por. a) J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, dz. cyt., ks. 3, rozdz. 8, fol. 113. b) J. Bodin, *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer* (1580, 1581), dz. cyt., s. 140, wyróżnienie kursywą – własne.

Francuski oryginał: *Or le plus meschât meurtre entre*

Bodin nie ograniczał swoich zarzutów do dzieciobójstwa i aborcji. Wprost uwzględniał stosowanie antykoncepcji w swojej definicji morderczych czarów:

Ponieważ ktokolwiek, kto praktykuje [magiczne] sztuki, jednoznacznie narusza prawo Boga i natury: wynika to z tego, że zapobiega osiągnięciu celu małżeństwa, który ustanowił Bóg. W konsekwencji prowadzi to do rozwodu albo *bezdzielnosci*, które bez wątpienia stanowią świętokradztwo bądź profanację świętego aktu. W dodatku nie może on zaprzeczyć, że stał się zabójcą. *Z tego powodu osoby, które zapobiegają poczęciu lub narodzeniu dzieci powinny być uznawane za zabójców tak samo jak osoba, która podcina drugiej gardło*¹¹⁵.

W 1566 roku *Katechizm Rzymski*, który został uchwalony przez sobór trydencki (1545–1563), uprzedził pogląd Bodina o antykoncepcji jako równej zabójstwu. Pozostawał on podstawą do ścigania kontroli urodzeń na równi z zabójstwami aż do wydania encykliki *Humanae vitae* w 1968 roku przez papieża Pawła VI (1963–1978), która wprost odsyła do następującego stwierdzenia w tym samym dokumencie¹¹⁶. „Najcięższym przestęp-

stwem dla tych, którzy są związani węzłem małżeństwa, jest stosowanie leków w celu *zapobiegnięcia poczęciu* lub dokonania aborcji: ta nieświęta zмова w *morderstwie* musi zostać wytępiona”¹¹⁷. Osiem lat po *Démonomanie* papież Sykstus V (1585–1590) potwierdził w swojej bulli *Effraenatam* z 1588 roku pogląd Bodina, że każdą aborcję i wszelką antykoncepcję z użyciem mikstur czy trucizn należy traktować jako zabójstwo: „Kto więc nie potępiłby najsroższymi karami tych, którzy za pomocą trucizn, mikstur i *maleficai* powodują bezpłodność u kobiet albo powstrzymują przekłętymi medykamentami poczęcie i urodzenie?”¹¹⁸.

„Siedmiorakie czary” kontroli urodzeń wyróżnione w *Malleus Maleficarum* zostały również rozwinięte przez Bodina. Jego lista piętnastu rodzajów czarów¹¹⁹ karanych śmiercią obejmowała tradycyjne metody związane z zaklinaniem pogody, zbiorów, zwierząt i ogólną magią (czary 1–2, 7–9, 11–14), które oczywiście nie stały się nagle legalne.

Nieporozumienie dotyczące *Démonomanie* Bodina wynika w znacznej części ze sposobu przedstawiania przez tego naukowca swojej wiedzy na temat swojej dziedziny. Bodin pisał o *czarach i magii* ze szczególnego powodu, którym była polityka populacyjna. Jego traktat miał być *tour de force* dla całej dziedziny czarownictwa, ponieważ jego czytelnicy i same zasady nauki nie pozwalały na inne podejście. Jeśli współcześni czytelnicy prędko porzucają jego

les animaux c'est de l'homme, & entre les homes d'un enfant innocent, & le plus agreable à Sathan, comme celui que nous avons diet des Sorcieres, lui recoivent les enfans, & les offrent au Diable, & soudain les font mourir, au paravant qu'on les ayt presentez à Dieu [...] tué [...] au ventre de la mère.

¹¹⁵ Por. a) J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, dz. cyt., ks. 4, rozdz. 5, fol. 207. b) J. Bodin, *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer* (1580, 1581), dz. cyt., s. 247, wyróżnienie kursywą – własne.

Francuski oryginał: *Car celui qui en use, ne peut nier qu'il ne soit violateur de la loy de Dieu & de nature, d'empescher l'effect de mariage ordonne par la loy de Dieu. Car de cela il adient qu'il faut rô les mariages, & pour le moins les tenir en sterilité, qui est en bons termes un sacrilege. Ne peut aussi nier qu'il ne soit homicide: car celui n'est pas moins homicide qui empesche la procreation des enfans, que si leur couppoit la gorge.*

¹¹⁶ Por. Paweł VI, *Encyclical „Humanae vitae”* (Rzym, 25 lipca 1968), niemieckie tłum. w J. T. Noonan Jr.,

Empfängnisverhütung: Geschichte ihrer Beurteilung in der katholischen Theologie und im kanonischen Recht (1965), Moguncja 1969, s. 671–687/677 i nn. (§ 14).

¹¹⁷ Cytat z J. T. Noonan Jr., *Contraception...*, dz. cyt., s. 361, wyróżnienie kursywą – własne.

¹¹⁸ Cytat z tamże, s. 362, wyróżnienie kursywą – własne.

¹¹⁹ Por. a) J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, dz. cyt., ks. 4, rozdz. 5, fol. 196–199. b) J. Bodin, *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer* (1580, 1581), dz. cyt., s. 236–239.

książkę, ponieważ nauczyli się już tak wiele o tradycyjnej magii i nie widzą niczego nowego w *Démonomanie*, z pewnością nie dostrzegą tego, co naprawdę miał na myśli: „*Démonomanie* [...] jest dla nas absurdalną książką po części dlatego, że wiemy, o czym jest, i nie mamy cierpliwości, by ją przeczytać”¹²⁰. To samo można by powiedzieć o traktacie Bodina na temat pieniądza. *Response* jest równie obfita w dygresje mające niewiele wspólnego z jego centralną tezą, że w XVI wieku napływ złota i srebra spowodował inflację. Poboczne fragmenty są przejawem erudycji autora dysponującego wiedzą, która czyniła z niego prawdziwego uczonego zasługującego na uwagę swojej epoki. Niezgadzanie się z Bodinem, uczonym, byłoby usprawiedliwione, gdyby jego książka o czarownictwie *pomijała* aktualny stan wiedzy, choć nie powstała ona po to, by jedynie streścić wyprzedzającą ją literaturę na temat magii.

Uwaga Bodina w *Démonomanie* – podobnie jak cel autorów *Malleus Maleficarum* – nie skupiała się na tradycyjnej magii, ale na czarownictwie rozumianym jako kontrola urodzeń (czary 3–6, 10, 15): adoracja „Diabła”, (3) który nienawidzi przykazania „bądźcie płodni i rozmnażajcie się”; oddawanie owocu łona „Diabłu” (4); dzieciobójstwo przed chrztem (5); aborcja (6); zabijanie dzieci przed chrztem w celu walenia maści czarownic (10); cudzołóstwo z „Diabłem” (15).

Podobnie jak w *Malleus Maleficarum* Bodin bezpośrednio uderzył w „położne”¹²¹.

Ci żeńscy eksperci – wyspecjalizowani zarówno w odbieraniu porodów, jak i w ich zapobieganiu, występujący we wszystkich społeczeństwach i epokach historycznych – byli oskarżani o wyznawanie „herezji manichejskiej”¹²², znanej z odrzucenia prokreacji.

Co było według Bodina rolą „Diabła” w polityce populacyjnej? „Nie należy być zaskoczonym tym, że diabeł robi spory użytek z tych *wiązań*, ponieważ, po pierwsze, zapobiega w ten sposób prokreacji rasy ludzkiej, którą stara się wytepić całą swoją mocą. Po drugie, rozrywa święty węzeł miłości między żoną i mężem. Po trzecie, zachęca związanym do cudzołóstwa i zdrad małżeńskich”¹²³.

Te wiązania¹²⁴ (*liaisons; aigulettes*) – czego dowiadujemy się od Francesca Marii Guazza, siedemnastowiecznego włoskiego mnicha (daty życia nieznane) z jego posumowania wcześniejszych rządów¹²⁵ – obejmowały mechaniczne, medyczne i sugestywne środki służące zniwelowaniu aktu prokreacyjnego. Zazwyczaj były skategoryzowane pod mianem *podwiązań*, tj. stanu impotencji lub sterility wywołanej przez czarownictwo, osiąganego zazwyczaj poprzez wiązanie supelków oraz podawanie mikstur. Guazzo wymieniał siedem rodzajów podwiązań:

Francuski oryginał: *Sage femme / Sorciere* [Fischart używa w obu przypadkach niemieckiego terminu *Hebam* oznaczającego położną].

¹²² Por. J. Bodin, *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer* (1580, 1581), dz. cyt., ks. 2, rozdz. 1, s. 76, dodane przez Fischarta (niezawarty we francuskim oryginale).

¹²³ Por. a) J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, dz. cyt., ks. 2, rozdz. 1, fol. 59; b) J. Bodin, *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer* (1580, 1581), dz. cyt., s. 77, wyróżnienie kursywą – własne.

Francuski oryginał: *Et ne se faut pas esmerueiller, si le Diable se sert fort de telles liaisons, car premierement il empesche la procreation du genre humain, qui'il s'efforce tant qui'il peut d'exterminer: En second lieu il oste le sacré lien d'amitié d'entre le mary & la femme: En troisieme lieu, ceux qui sont liez vont paillarder ou adulterer.*

¹²⁴ Termin ten pochodzi od sznurków, których używano do wiązania bądź suplania rozporka.

¹²⁵ F.-M. Guazzo, *Compendium maleficarum*, Mediolan 1608.

¹²⁰ Por. J. W. Allen, *A History of Political Thought in the Sixteenth Century* (1928), Londyn 1957², s. 398.

¹²¹ Por. a) J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, dz. cyt., ks. 2, rozdz. 5, fol. 93 / ks. 4, rozdz. 1, fol. 166. b) J. Bodin, *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer* (1580, 1581), dz. cyt., s. 117/201.

1. Gdy jedno z małżonków nienawidzi drugiego lub oboje nienawidzą siebie nawzajem. 2. Gdy jakaś cielesna przeszkoda rozdziela męża i żonę w różnych miejscach lub gdy jest między nimi umieszczona jakaś rzecz lub fantazmat. 3. Kiedy duch witalny nie może płynąć do penisa, a emisja nasienia jest uniemożliwiona. 4. Kiedy nasienie nie jest płodne. 5. Kiedy penis mężczyzny wiotczeje za każdym razem, gdy chce on wykonać akt seksualny. 6. Kiedy pewne naturalne leki są podawane kobiecie, by nie mogła począć. 7. Gdy żeńskie narządy płciowe zwężają się lub zamykają, lub gdy męski narząd się chowa¹²⁶.

Bodin dobrze rozumiał, że wiązania „*zapobiegały potomstwu* w małżeństwie, nie czyniąc stosunku niemożliwym”¹²⁷. Sam usłyszał od doświadczonej kobiety, którą osobiście oskarżył w 1567 roku, że istnieje „pięćdziesiąt różnych sposobów podwiązywania”¹²⁸, których lekarze nie byliby w stanie odkryć, choć nawet „dzieci umieją się ich nauczyć”¹²⁹. Zdenerwował się na parę, która – za pomocą wiązań – pozostawała bezdzietna przez trzy lata, aż samodzielnie

zdecydowała, że chce „mieć piękne dzieci”¹³⁰. Otwartość i bojaźń, z jaką ludzie stosowali środki kontroli urodzeń, wyklinał jako „bezwstydną zuchwałość”¹³¹.

Najlepszy dowód na doskonałe opanowanie przez Bodina literatury o polowaniach na czarownice, na której się opierał, zawiera jego polemika z jego krytykiem – Johannem Weyerem. Zarzucał mu mylenie pospolitego zabójstwa przez zatrucie ze szczególnym *maleficium* ściganym jako czary. Jako że „położne, które są czarownicami” (*Malleus*) nie były przeważnie oskarżane o morderstwo przez otrucie, Weyer uznał za zasadne nazwać działania czarownic „nieszkodliwą głupotą”¹³², która nie powinna być karana. Taki nonsens, westchnął Bodin, „żeży mi włos na głowie”¹³³. Weyer, tłumaczył dalej, nie rozumie różnicy między trucicielstwem jako takim a rolą trucizn w czarownictwie: „Zarówno jedno, jak i drugie wyraża się odpowiednio terminem *pharmakeia* lub łacińskim słowem *veneficium*, oczywiście oba oznaczają zarówno truciznę i czary”¹³⁴.

¹²⁶ Por. R. H. Robbins, „Ligature”, [w:] tenże, *The Encyclopedia of Witchcraft...*, dz. cyt., s. 305–307/305 i nn., wyróżnienie kursywą – własne.

¹²⁷ Por. a) J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, dz. cyt., ks. 2, rozdz. 1, fol. 58; b) J. Bodin, *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer (1580, 1581)*, dz. cyt., s. 75, wyróżnienie kursywą – własne.

Francuski oryginał: *empeschera la procreation, & non la copulation*.

¹²⁸ Por. a) J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, dz. cyt., ks. 2, rozdz. 1, fol. 58; b) J. Bodin, *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer (1580, 1581)*, dz. cyt., s. 75, wyróżnienie kursywą – własne.

Francuski oryginał: *qu’i y avoit plus de cinquante sortes de nouer l’esguillette*.

¹²⁹ Por. a) J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, dz. cyt., ks. 2, rozdz. 1, fol. 58; b) J. Bodin, *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer (1580, 1581)*, dz. cyt., s. 74, wyróżnienie kursywą – własne.

Francuski oryginał: *jusques aux enfans qui en font mestier*.

¹³⁰ Por. a) J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, dz. cyt., ks. 2, rozdz. 1, fol. 58; b) J. Bodin, *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer (1580, 1581)*, dz. cyt., s. 75, wyróżnienie kursywą – własne.

Francuski oryginał: *eurent de beaux enfans*.

¹³¹ Por. a) J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, dz. cyt., ks. 2, rozdz. 1, fol. 58; b) J. Bodin, *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer (1580, 1581)*, dz. cyt., s. 74, wyróżnienie kursywą – własne.

Francuski oryginał: *avec tell impunité*.

¹³² Por. a) J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, dz. cyt., (*Refutation des opinions de Jean Wier* [za ks. IV]), fol. 218–252/245; b) J. Bodin, *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer (1580, 1581)*, dz. cyt., ks. 5, s. 290.

Francuski oryginał: *Wier diet que tout cela n'est que folie*.

¹³³ Por. a) J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, dz. cyt., (*Refutation des opinions de Jean Wier* [za ks. IV]), fol. 218–252/222; b) J. Bodin, *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer (1580, 1581)*, dz. cyt., ks. 5, s. 297.

Francuski oryginał: *la memoire desquelles me faiet dresser le poil en la teste*.

¹³⁴ Por. a) J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, dz. cyt., (*Refutation des opinions de Jean Wier* [za ks. IV]), fol. 218–252/222; b) J. Bodin, *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer (1580, 1581)*, dz. cyt., ks. 5, s. 262, ostatnie zaznaczenie kursywą jest własne.

Bodin dokładał wszelkich starań, aby wyjaśnić, że termin *veneficium* użyty w kontekście czarów nie ma nic wspólnego z truciznami używanymi do zabójstw. Bodin podkreślał, że tego, co dokonywały czarownice – medycznymi środkami kontroli urodzeń – nie „dokonałyby wszystkie trucizny [służące zabójcom] świata”¹³⁵. W tym przypadku trafnie wyprzedził odkrycie Noonana, że *pharmakeia* i *veneficium* to to samo co *maleficium* w kontekście kontroli urodzeń. Dlatego też jednoznacznie używał pojęcia „*instrumens de mal faire* [sic!]”¹³⁶ odnośnie do czarownictwa, czego Weyer nie potrafił pojąć.

Bodin łowca czarownic podkreślał swój rozsądek i intelektualną racjonalność, dystansując się od zwykłych mizoginów. Nie wierzył, że czarownice były w większości przypadków kobietami z powodu „słabości płci żeńskiej”¹³⁷. Męskich fanatyków religijnych traktował z takim samym rygorem. Wyolbrzymiając, można powiedzieć, że Bodin nie miał nic przeciwko „czarownicom”, o ile popełniały tylko duchowe występki, jak: bluźnierstwo, herezja i wyznawanie diabła. Jeśli jednak kobieta stosowała „*instrumens de mal faire*”, tj. jeśli „jest

czarownicą, musi ponieść śmierć bez względu na okoliczności”¹³⁸.

Powściągliwość wobec tradycyjnych przesądów obecna w *Démonomanie* była już widoczna w *Malleus Maleficarum*:

Jest jasne, że nie ma porównania między takimi zachowaniami a czynami czarownic. Dlatego, aby zachować zwięźłość, nie ma potrzeby prowadzenia dalszej argumentacji w odniesieniu do pomniejszych postaci wróżbiarstwa, skoro zostało to udowodnione w przypadku głównych form. [...] Każdy, kto chce, może zapoznać się z naukami Nidera, a znajdzie tam wiele informacji o tym, kiedy takie zachowania są zgodne z prawem, a kiedy nie. Natomiast czyny czarownic nigdy nie są zgodne z prawem¹³⁹.

VI. Uzasadnienie stojące za *Démonomanie* Bodina

Po europejskiej katastrofie populacyjnej XIV i XV wieku Bodin – już w swojej *Republique* z roku 1576¹⁴⁰ – nie miał wątpliwości, że obowiązkiem państwa jest zapewniać siłę roboczą, której potrzebuje gospodarka i społeczeństwo. Nie jest zatem przypadkiem, że liczbę osób pracujących, podobnie jak ilości złota i srebra sprowadzane

Francuski oryginał: *Et pour monstrer encore plus la différence qu'il y a entre la poison & sortilege, l'un & l'autre estant signifié par le mot pharmakeia cōme le mot Latin, veneficium, signifie poison naturelle.*

¹³⁵ Por. a) J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, dz. cyt., (*Refutation des opinions de Jean Wier* [za ks. IV]), fol. 218–252/225; b) J. Bodin, *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer* (1580, 1581), dz. cyt., ks. 5, s. 265.

Francuski oryginał: *Ce que toutes les poisons du monde ne scauroient faire.*

¹³⁶ Por. a) J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, dz. cyt., (*Refutation des opinions de Jean Wier* [za ks. IV]), fol. 218–252/238; b) J. Bodin, *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer* (1580, 1581), dz. cyt., ks. 5, s. 280.

¹³⁷ Por. a) J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, dz. cyt., (*Refutation des opinions de Jean Wier* [za ks. IV]), fol. 218–252/225; b) J. Bodin, *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer* (1580, 1581), dz. cyt., ks. 5, s. 265.

Francuski oryginał: *Non pas pour la fragilité du sexe.*

¹³⁸ Por. a) J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, dz. cyt., ks. 4, rozdz. 5, fol. 200 b) J. Bodin, *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer* (1580, 1581), dz. cyt., s. 240, wyróżnienie kursywą – własne.

Francuski oryginał: *Si est-ce que s'il est verifié que l'accusé soit Sorcier, il merite la mort.*

¹³⁹ Por. H. Kramer i J. Sprenger, *The Malleus Maleficarum* (1487), dz. cyt., cz. 1, kw. 16, s. 82, wyróżnienie kursywą – własne. Wzmianka odnosi się do niemieckiego dominikanina Johanna Nidera (ok. 1380–1438) i jego *Formicarius* (ok. 1435), Augsburg 1475, drugiej wydanej drukiem książki omawiającej czary.

¹⁴⁰ Por. a) J. Bodin, *Les six livres de la république* (1576), Paryż 1583¹⁰; reprint Aalen 1961, ks. 5, rozdz. 2, s. 705 i nn.; b) J. Bodin, *The Six Books of a Commonweale* (1576, 1586), dz. cyt., s. 571.

z Ameryk, uwzględniał w swoich polityczno-ekonomicznych analizach społeczeństwa.

Jego badania nad upadkiem imperium rzymskiego zawarte w *Methodus* przekonały go, że rozważni mężczyźni mogą uniknąć powtórzenia historii¹⁴¹. Ze swoich doświadczeń wyciągnął dwie lekcje mogące zmienić bieg historii:

- 1) Żeby uniknąć inflacji spowodowanej nadmiarem złota i srebra, należy kontrolować podaż pieniądza poprzez centralizację bicia monet ze szlachetnych metali w rękach króla, który ponadto ma zachować „prawo senioratu, które nie było znane starożytnym”¹⁴².
- 2) Jeśli równocześnie uda się powstrzymać kontrolę urodzeń, cywilizacja Okcydentu nie upadnie po raz kolejny, tak jak upadła pod koniec starożytności, kiedy to starożytni nie stanęli na wysokości zadania. Bodin dążył w istocie do eliminacji indywidualnego interesu ekonomicznego z procesu prokreacji na rzecz „naturalnej płodności” w interesie państwa. Rozsądek miał zostać zastąpiony prostą, choć wymuszoną, biologią.

Dla Bodina łowcy czarownic polityka pronatalistyczna była równie istotna jak polityka antyinflacyjna. Dobrobyt państwa rozumianego przede wszystkim jako „Rzeczpospolita” rodzin leżał na sercu temu wybitnemu pionierowi ekonomii politycznej:

Istnieją dwa środki, za pomocą których państwa zachowują swoje bogactwo i potęgę – nagrody i kary: pierwszy dla dobrych, drugi dla złych. Jeśli obie będą błędnie przyznawane, nie można się spodziewać innego rezultatu niż nieuchronnej ruiny państwa. [...]

¹⁴¹ Por. J. Bodin, *Method for the Easy Comprehension of History* (1566), dz. cyt., rozdz. 6, s. 236 i nn.

¹⁴² Cytat z J. Bodin, *The Response of Jean Bodin...*, dz. cyt., s. 77. Wydanie francuskie: J. Bodin, *La response de Jean Bodin...*, dz. cyt., s. 25.

Jednak mylą się wielce ci, którzy myślą, że kary są ustanawiane jedynie po to, by karać za przestępstwa. Utrzymuję, że jest to najmniejsza z korzyści, które państwo z tego osiąga. Gdyż największą i główną jest łagodzenie gniewu Bożego, szczególnie jeśli przestępstwo jest skierowane bezpośrednio przeciwko majestatowi Bożemu, co zostało dowiedzione w przypadku czarownictwa. Jeśli istnieją jakiekolwiek środki mogące złagodzić gniew Boży, uzyskać Boże błogosławieństwo, wzbudzić respekt w jednych przez karanie drugich, zachować jednych od bycia zarażonymi przez drugich, zmniejszyć liczbę złoczyńców, chronić życie ludzi dobrze usposobionych i ukarać najbardziej odrażające przestępstwa, jakie zostały poczęte w umyśle ludzkim, to polegają one na *karniu czarownic z największą surowością*¹⁴³.

Traktaty Bodina o bogactwie narodów zawierały już terminologię, którą następnie powtórzył i rozwinął w swojej książce o czarownikach. Cztery lata przed wydaniem *Démonomanie* z 1580 roku ostrzegał w *Republique* przed upadkiem państwa z powodu zaniebdania prokreacji przez jego obywateli:

¹⁴³ Por. a) J. Bodin, *De la démonomanie des sorciers*, dz. cyt., ks. 4, rozdz. 5, fol. 194–196; b) J. Bodin, *Vom aussgelassnen wütigen Teuffelsheer (1580, 1581)*, dz. cyt., s. 234 i nn. Cytat z angielskiego wydania A. C. Kors i E. Peters (red.), *Witchcraft in Europe 1100–1700...*, dz. cyt., s. 213 i nn., wyróżnienie kursywą – własne.

Francuski oryginał: *Il y a deux moyens par lesquels les Republiques sont maintenues en leur estat & grandeur, le loyer & la peine: l'un pour les bons, l'autre pour les mauvais: & s'il y a faute à la distribution de ces deux poins, il ne faut rien esperer que la ruine inevitable des Republiques. [...] Mais ceux là s'abusent bien fort, qui pensent que les peines ne sont establies que pour chastier le forfait. Le tiens que c'est le moindre fruit qui en réussit à la republique. Car le plus grad & principal est pour appaiser l'ire de Dieu, mesmement si le forfait est directement conte la majesté de Dieu comme cestuy-cy. [...] Or s'il y eut ocques moyé d'appaiser l'ire de Dieu, d'obtenir sa benediction, d'estonner les uns par la punition des autres, de conserver les uns de l'infection des autres, de diminuer le nombre des meschans, d'asseurer la vie des bons, & de punir les meschancetez les plus detestables que l'esprit humain peut imaginer, c'est de chastier à toute rigueur les Sorciers.*

Cesarz *August* uczynił mądrze: ukrócił rozwiąże żądze swoich poddanych; ustanowił prawo małżeńskie obciążające podatkiem osoby, które nie zawarły małżeństwa po osiągnięciu 25 lat albo żyły w małżeństwie i nie miały dzieci mogących cieszyć się swobodnie pozostawionym im spadkiem lub zapisem – podatkiem, który miał postać grzywny polegającej na przekazaniu do skarbcza udziału w przypadających im spadkach i zapisach; przyznał znaczne immunitety i przywileje tym, którzy mieli dzieci: dzięki tym prawom *August* zasłużył na miano mądrego władcy. Tym samym ukarał również nierząd, cudzołośćwo i sodomię oraz zmusił także każdego do poszukiwania prawej żony i dzieci i nie pozabawił przy tym nikogo części jego aktualnego majątku, ale jedynie jednej dziesiątej spadku, który przypadnie mu przypadkowo od jego przyjaciół; *wypełnił skarbiec pieniędzmi, a Rzeczpospolitą dobrymi i cnotliwymi obywatelami*. To prawo cesarz *Justynian* nieroztropnie potępił, podobnie jak *Konstantyn*, który uchylił prawo karzące tych, którzy żyli bez ślubu lub nie mieli dzieci. Za to cesarze *Honoriusz* i *Teodozjusz* przyznali przywilej wynikający z posiadania dzieci wszystkim poddanym, co otworzyło drogę cudzołośćwu i wszystkim innym wstrętnym występkom, *sprawiając, że małżeństwa i prokreacja zaczęły być pogardzane*, podczas gdy miasta traciły obywateli, a *imperium popadło w ruinę*, zostało zdobyte przez potop Gotów i innych barbarzyńskich ludów północy. Tego rodzaju sankcje, wynalezione dla karania występków, okazują się nie tylko sprawiedliwe, ale też *bardzo korzystne*¹⁴⁴.

¹⁴⁴ Por. a) J. Bodin, *Les six livres de la république* (1576), Paryż: J. de Puys, 1583¹⁰; reprint Aalen: Scientia, 1961, ks. 6, rozdz. 2, s. 888.

Cytat z angielskiego wydania J. Bodin, *The Six Books of a Commonweale* (1576, 1586), dz. cyt., s. 670; wyróżnienie kursywą – z wyjątkiem imion – własne.

Francuski oryginał (ostatnie brakujące zdanie pochodzi

Centralną pozycję *Démonomanie* w ekonomii politycznej Bodina ilustrują wreszcie, przedstawione tu na końcu, ale przez to nie mniej ważne, zmiany, których dokonał w *łacińskiej* wersji *Republique* z 1586 roku. Dodał do niej fragmenty o polityce ludnościowej, które wypracował z swojej książce o czarownicach z 1580 roku. Zapisany kursywą fragment poniższego cytatu nie figurował we *francuskich* wydaniach *Republique* z roku 1576 i 1583: „Ileż to dziewic widzimy sprzedanych i zhańbionych przez ich rodziców, którzy raczej gotowi są ścierpieć ich rozwiąże życie, niż wydać je za mąż, *myśląc, że lepiej jest odrzucić swoje dzieci albo je zabić, niż wykarmić?* I jak może temu wszystkiemu zapobiec [moralny] cenzor?”¹⁴⁵ ¹⁴⁶.

z łacińskiego wydania Bodina): *Pour mesme cause l'Empereur Auguste, pour chastier l'impudicité detestable des subiects, & les contraindre de contracter mariage, leur l'impost par forme d'amende, des laigs & successions caduques sur ceux qui ne se marieroyent apres xxv. ans, ou qui n'auroyent point d'enfans, donnant de beaux privileges à qui plus auroit d'enfans. Qui fut un traict de maistre, & sage politique: car en ce faisant il chastia bien fort les paillardises, adulteros, & sodomies, & remplit sa cité de bons citoyens, qui en estoit fort deserte par les guerres civiles: & par mesme moyen il remplit le thesor de l'espargne qui estoit vuide: à quoy l'Empereur Iustinian, qui blasme ceste loy, n'a pas pris garde: non plus que l'Empereur Constantin, qui osta la peine du celibat, & de ceux qui n'avoient point d'enfans: & qui plus est les Empereurs Honoré, & Theodose donnerent le privilege des enfans à tous subiects, qui estoit remettre sus les vices detestables qu'on avoit retranchés: dont il advint que les mariages & la procreation des enfans furent mesprises, & l'Empire fut occupé par les peuples de Septentrion, qui avoyent des magazins d'hommes, ayans trouvé l'Empire desert.*

¹⁴⁵ Obowiązek moralny „Cenzora” polegał na stosowaniu władztwa policyjnego, w dawniejszej niemczyźnie *Polizey*, wobec tych, którzy dalej stosowali kontrolę urodzeń. Tym samym w państwach merkantylistycznych aż do XVIII w. „policyja” zajmowała się kontrolą znacznie większej liczby dziedzin życia niż w nowoczesnych państwach liberalnych, gdzie zajmuje się głównie prewencją przestępstw. Ważnym obowiązkiem „policyji” w państwach merkantylistycznych było zapewnienie adekwatnego – zarówno ilościowo, jak i jakościowo – dopływu siły roboczej, tj. była to *policyja populacyjna*, którą tak też nazywano w literaturze naukowej poświęconej „policyji” okresu merkantylizmu. Por. G. Heinsohn, R. Knieper i O. Steiger, *Menschenproduktion...*, dz. cyt., rozdz. D.

¹⁴⁶ Por. a) J. Bodin, *Les six livres de la république* (1576), Paryż: J. de Puys, 1583¹⁰; reprint Aalen: Scientia, 1961, ks. 6, rozdz. 1, s. 846, w której jeszcze brakowało fragmentu zapisanego kursywą. Poprawkę z 1586 r. w języku

Kontrola urodzeń – co starano się przedstawić – jest nowym elementem czarownictwa, któremu Bodin poświęcił *Démonomanie*. Jednak w jego własnych pracach walka z kontrolą urodzeń nie jest niczym nowym. Książka o czarownicach przedstawia środki do osiągnięcia celu pronatalistycznej polityki, którą Bodin obmyślił w *Methodus* (1566) i *Republique* (1576). Zatem *Démonomanie* (1580), daleka od bycia tajemniczą i zawstydzającą odskocznią od głównego nurtu myśli Bodina, zamyka trwającą prawie półtorej dekady ambitną pracę na rzecz połączenia państwowej polityki populacyjnej i czystej ekonomii w nową naukę *ekonomii politycznej*.

Brak cierpliwości współczesnych naukowców, by analizować *Démonomanie* – tę „absurdalną książkę” (Allen) – tłumaczy dlaczego w 1987 roku redaktorzy *The New Palgrave* przegapili szansę, by opublikować wpis o Bodinie jako najrozwężniejszym zwolenniku „ekonomii politycznej”¹⁴⁷. Ten nowy koncept nie dotyczył wcale – w co wielu dzisiaj wierzy – niegroźnych technik „administracji publicznej lub zarządzania państwem”¹⁴⁸. Był on raczej skupiony na *polityce* populacyjnej zapewniającej siłę roboczą, która to polityka dotychczas nie była częścią teorii ekonomicznej. Zamiast tego

redaktorzy w 1987 roku zadowolili się przedrukowaniem wpisu o Bodinie z oryginalnego wydania *Palgrave* z 1894 roku i po raz kolejny rozpowszechnili „paradoks dwóch Bodinów” (Monter): „Jakkolwiek dziwne by to było, człowiek o tak potężnym intelekcie wierzył jednak w magię i czary”¹⁴⁹.

Ta ocena *Démonomanie* zupełnie pomija stojącą za nią rację: stłumienie kontroli urodzeń. Polityka ludnościowa propagowana przez Bodina – i zrealizowana przez prawdziwą *policię populacyjną* – służyła całkowicie świeckiemu celowi. W związku z tym nie było o nią sporów między poszczególnymi odłamami chrześcijaństwa. Z tego względu zupełnie nietrafnym jest przedstawianie Bodina jako religijnego fanatyka. Takim zarzutom jasno zaprzecza jego wspaniałe poczucie tolerancji religijnej¹⁵⁰. Ojciec protestantyzmu Marcin Luter (1483–1546), który urodził się rok przed wydaniem „bulli czarownic” i zmarł pięćdziesiąt lat przed śmiercią Bodina, nie ustępował nikomu, jeśli chodzi o zwalczanie mądrych kobiet. Dla niego były „bezwstydne prostytutki diabła [...], które torturowały noworodki w kołysce, zaklinały narządy płciowe *et cetera*”¹⁵¹: „Nie należy mieć żadnego współczucia dla tych wiedźm; sam bym je wszystkie spalił”¹⁵² – głosiła ta opoka reformacji z nie mniejszą furią niż Jean Bodin, katolicki orędownik ekonomii politycznej, której jednym z dwóch filarów

angielskim można znaleźć jedynie w: J. Bodin, *The Six Books of a Commonweale* (1576, 1586), dz. cyt., s. 644; wyróżnienie kursywą – własne.

Francuski oryginał: *Combien void on de filles vendues & deshonnees par les parents mesmes? Ou qui plustost souffrent estre abandonnees que mariees? Il n'y a moyen d'y remedier que par la Censure.*

¹⁴⁷ Trzeba przyznać, że uważna lektura *Démonomanie* jest utrudniona przez fakt, że nie jest dostępne żadne wydanie z przypisami. Zainteresowany czytelnik może polegać jedynie na oryginale w starodawnym języku francuskim i tłumaczeniu na nie mniej starodawnym język niemiecki. Jest to wyraźny kontrast względem innych ważnych dzieł Bodina, z których wszystkie są dostępne w naukowo zredagowanych angielskich i niemieckich tłumaczeniach.

¹⁴⁸ Por. P. Groenewegen, *Political Economy' and 'Economics*, [w:] *The New Palgrave: A Dictionary of Economics*, Londyn 1987, t. 3, s. 904b–907a/905a.

¹⁴⁹ Por. A. C. Fix, Bodin, Jean, [w:] *A Dictionary of Political Economy*, R. H. I. Palgrave (red.), Londyn 1894, t. 1, s. 160 i nn./161, przedrukowane w *The New Palgrave: A Dictionary of Economics*, Londyn 1987, t. 1, s. 254a–b/254b.

¹⁵⁰ J. Bodin, *Colloquium of the Seven...*, dz. cyt.

¹⁵¹ Cytat z J. Dieffenbach, *Der Hexenwahn vor und nach der Glaubensspaltung in Deutschland*, Moguncja 1886; reprint Lipsk 1978, s. 294.

¹⁵² Fragment *Table Talks* Lutra; cytowanych w M. Hammes, *Hexenwahn und Hexenprozesse*, dz. cyt., s. 156.

jest polityka populacyjna. Dla Lutra, nie mniej niż dla Bodina, przeżycie matki było drugorzędne w stosunku do urodzenia nowego dziecka i przyszłego pracownika¹⁵³.

VII. Zrozumieć *Démonomanie*

Bodina: podsumowanie

Aby wyjaśnić powody stojące za pierwszym zastosowaniem idei „ekonomii politycznej” przez Jeana Bodina, wykazano, że francuski uczony był zarówno ekonomistą populacyjnym, jak i ekonomistą monetarnym. Niechęć naszych czasów do studiowania jego „absurdalnej książki” o czarach – *Démonomanie* (1580) – doprowadziła do powstania tzw. paradoksu dwóch Bodinów. W ostatnim czasie *The New Palgrave* (1987) rozpowszechnił ten paradoks, stwierdzając, że ów potężny francuski intelektualista wierzył w magię i czary. Jednak przy uważnej lekturze dzieła Bodina oraz jednoczesnym rozwiązaniu *trzech dotychczas niewyjaśnionych zagadek historii* wczesnej nowożytności, wszystkich mających początek pod koniec XV wieku – a) wielkiego polowania na czarownice, b) eksplozji demograficznej, c) zaniku kontroli urodzeń – paradoks można wyeliminować przy pomocy jednego i tego samego modelu ekonomicznego.

W 1969 roku E. W. Monter postulował, że traktaty Jeana Bodina, *Response to Malestroit* (1568) o pieniądzu i *Démonomanie* o czarach, nie były swoimi przeciwieństwami pod względem naukowego rygoru. Monter zaobserwował, że Bodin zwracał uwagę nie tylko na inflację, ale również na akty czarownictwa jako „wyraźne i realne

zagrożenie” dla dobrostanu „Rzeczypospolitej”. W związku z tym Bodin ekonomista nie może być postrzegany jako uniwersalny geniusz, jeśli Bodin demonolog jest postrzegany jako irracjonalny głupiec.

Podczas gdy Monterowi udało się pokazać, że na gruncie metodologicznym brak jest niespójności między dwoma traktatami, nie udało mu się odkryć racji, które stały za napisaniem *Démonomanie*. To niedociągnięcie było spowodowane wspólnym niepowodzeniem historyków europejskich procesów czarownic – pierwszej *historycznej zagadki* – w jednoczesnym wytłumaczeniu „czasu, treści i celu polowań na czarownice” (Ben Yehuda, 1981). Z tego względu wielu naukowców było zmuszonych, by sięgać po takie stwierdzenia, jak: „największa zagadka najmniej rozumiałej epoki historii nowożytnej”. Co gorsza, dowodzi to ignorowania przez historyków polowań na czarownice osiągnięć innych specjalistów od tego tajemniczego okresu, w szczególności historyków demografii, historyków kontroli urodzeń i wczesnych ekonomistów politycznych jak Bodin. Dla tych ostatnich polowania na czarownice nie były żadną zagadką. Wręcz przeciwnie, Bodin planował te okrutne procesy i doradzał w nich – postrzegał je jako narzędzie polityki ludnościowej koniecznej dla przetrwania państwa. Koniec końców Bodin był dobrze zaznajomiony z niesławną „bullą czarownic” z 1484 roku i komentarzem do niej – *Malleus Maleficarum*, czyli *Młotem na czarownice* z 1487 roku. Dokumenty te były nie tylko używane przez władze do koordynowania polowań na czarownice – które to polowania lokalnie rozpoczęły się około 1360 roku w następstwie czarnej śmierci – w całej katolickiej Europie, ale również zawierały zupełnie nową definicję czarownictwa dodaną

¹⁵³ Cytat z *Eine Predigt vom Ehestande* Lutra, przytoczonych w U. Rublack, *Pregnancy, Childbirth*, dz. cyt., s. 84–110/90.

do tej tradycyjnej: uwzględniała wszystkie metody kontroli urodzeń. Ten nowy zbiór czarów został starannie odróżniony od starych form czarownictwa, wyrządzających szkody ludzkiemu zdrowiu, zwierzętom i plonom. Dokumenty te były wymierzone w położne jako najbardziej znaczących wykonawców tych nowych czarów.

Historycy demografii nie doszli nigdy do porozumienia co do *drugiej zagadki*: transformacji wielkiej europejskiej katastrofy populacyjnej w dobie wielkiej epidemii połowy XIV wieku w europejską eksplozję demograficzną, której szczyt przypadł na koniec XVIII wieku. Jedyne, co byli w stanie ustalić z godną podziwu precyzją, to zatrzymanie trwającego dziesięciolecie spadku liczby ludności pod koniec XV wieku. Ponadto niektórzy demografowie odkryli to, co nazywamy europejską rewolucją demograficzną. Jej początków można się również doszukiwać w 1360 roku, a nabrała ona rozpędu w późnym XV wieku, kiedy osiągnięto najwyższą w ówczesnej historii liczbę dzieci przypadających na zamężną kobietę. Poprzez równie dramatyczną zmianę wzorców prokreacyjnych we wczesnym XVI wieku na europejski model małżeństwa – opóźnienie małżeństw zarówno w przypadku mężczyzn, jak i kobiet oraz wysoki odsetek celibatariuszy – kobiety były w stanie uniknąć jeszcze wyższej liczby urodzeń.

Nieprowadzenie demografów w wytłumaczeniu tych rewolucyjnych zmian wynikało z założenia o istnieniu „naturalnej płodności”, dominującej w społeczeństwach przednowoczesnych i poluzowanej dopiero na początku XIX wieku wraz z odważnym promowaniem planowania rodziny przez garstkę neomaltuzjan. Historycy demografii zazwyczaj nie są świadomi odkryć historyków kontroli

urodzeń, którzy są w stanie dowieść istnienia, stosowania i skuteczności środków zapobiegających prokreacji – ziół, leków i narzędzi mechanicznych – we wczesnym europejskim średniowieczu. Z tego względu nie mogą podjąć się rozwiązania *trzeciej historycznej zagadki*: dramatycznego zaniku dostępności i wiedzy o kontroli urodzeń począwszy od XV wieku. Ta utrata została również zauważona przez historyków kontroli urodzeń. Jednak nie dostrzegli oni sposobu na jej wytłumaczenie, z jednym godnym uwagi wyjątkiem (Riddle, 1997) opartym na naszych ustaleniach. Wojna wypowiedziana kontroli urodzeń również sięga 1360 roku i również nabrała rozpędu w późnym XV wieku.

My rozwiązujemy te trzy historyczne zagadki wczesnej nowożytności – polowanie na czarownice, rewolucja demograficzna i zanik kontroli urodzeń – jednocześnie. Podkreślamy, że wszystkie trzy tajemnicze zjawiska nabrały rozpędu w późnym XV wieku i rozpoczęły się raptem dekadę po katastrofie populacyjnej połowy XIV wieku. Ponadto odrzucamy paradygmat „naturalnej płodności” i stosujemy zamiast tego paradygmat własnego interesu w prokreacji: ludzie mają potomstwo tylko, jeśli jest to zgodne z ich indywidualnym zapotrzebowaniem ekonomicznym, *pod warunkiem* że kontrola urodzeń jest legalna i łatwo dostępna.

Wyjaśnieniem pierwszej zagadki okazuje się najbardziej bezwzględna metoda okresu wczesnej nowożytności służąca stłumieniu tradycyjnej i wysoce zaawansowanej kontroli urodzeń (zagadkowa *treść*) poprzez eliminację najbieglejszych fachowców – położne (zagadkowy *cel*) – postrzeganych jako największe zagrożenie dla repopulacji Europy po dewastacji gospodarczej spowodowanej katastrofą populacyjną (zagadkowy *czas*).

Rozwiązanie trzeciej i drugiej zagadki jest pochodną wyjaśnienia pierwszej. Kontrola urodzeń – jako wiedza tak ważna dla ludzkiego życia jak ogień dla gotowania i koło dla transportu – nie zanikła sama z siebie, w szczególności nie w takiej epoce jak renesans, okresie prawdziwego rozkwitu wiedzy, nauki i technologii. Odcięci od dostępu do kontroli urodzeń Europejczycy musieli wychowywać więcej dzieci, niż potrzebowali zgodnie ze swoim własnym interesem ekonomicznym. Historycy demografii słusznie nazywają to rewolucją, ponieważ nigdy wcześniej nie próbowano stłumić paradygmatu ekonomicznego w prokreacji w tak ekstremalny sposób. Najlepszą ilustracją wielkiego sukcesu odniesionego w walce z wiedzą o kontroli urodzeń jest przekonanie wcześniejszych neomaltuzjan, którzy twierdzili, że są pierwszymi myślicielami w historii ludzkości poważnie badającymi kontrolę urodzeń.

Francja czasów Bodina była najludniejszym krajem Europy. W 1450 roku liczyła 12 milionów mieszkańców, podczas gdy przed czarną śmiercią około 1350 roku było to 19 milionów mieszkańców. Nawet w Bodinowskim XVI wieku Francja nie odzyskała jeszcze dawnego rozmiaru. Kontrola urodzeń była wciąż siłą, z którą polityka populacyjna musiała się mierzyć. Z tego powodu Bodin dostrzegał potrzebę napisania zaktualizowanej wersji *Młota na czarownice*, swojej *Démonomanie*. Książka ta nie była wcale naznaczona irracjonalnością. Numerologiczne i astrologiczne inklinacje ciążyące na jego wcześniejszych traktatach o ekonomii i historii są nieobecne w książce o czarownicach. Podobnie jak autorzy *Młota na czarownice* Bodin skupia się na demonologicznym zrównaniu kontroli urodzeń z czarownictwem z typowym dla siebie podkreśleniem roli

położnictwa. Jako naczelną *homme de lettre* dokłada wszelkich starań, by nie pominąć żadnego z tradycyjnych rodzajów magii, które oczywiście nadal były karane. Zajmując one większą część książki, przez co nieważny czytelnik może odnieść wrażenie, że są jej głównym celem. Uprowadzając najlepszych historyków kontroli urodzeń, Bodin „odgaduje” znaczenie słów *pharmakeia* i *veneficium*, znanych ze starożytności i średniowiecza, i wyraźnie odróżnia od nich zabójcze trucizny jako służące kontroli urodzeń *maleficium* ścigane jako czary.

Pośród dzieł Bodina *Démonomanie* nie jest jedynym, które zawiera analizę zagrożenia niedoborem ludności. Jego historyczne badania, przede wszystkim w *Methodus* (1566), i jego polityczno-ekonomiczne badania w *Republique* (1576) są w nie mniejszym stopniu skupione na wzroście populacji niż jego książka o czarownicach. Od tego czasu za przyczynę upadku narodów starożytnych uważa się – łącznie z inflacją – spadek populacji na skutek kontroli urodzeń. Dla Bodina, łowcy czarownic, polityka populacyjna polegająca na tłumieniu kontroli urodzeń była sednem prawdziwie *politycznej* ekonomii, idei wypracowanej przez niego, a nazwanej tak przez jego ucznia Montchrétiena. Podobnie jak w przypadku zwalczania niebezpieczeństwa inflacji poprzez kontrolowanie emisji monet ze złota i srebra napływającego z Nowego Świata państwo powinno zapobiegać niebezpieczeństwu niedoboru siły roboczej poprzez zmuszanie swoich mieszkańców do zwiększania liczby posiadanych dzieci ponad ich indywidualny interes ekonomiczny.

Tłumaczył z języka angielskiego
TADEUSZ HEINSOHN

Bibliografia

- Allen J. W., *A History of Political Thought in the Sixteenth Century* (1928), Methuen, Londyn 1957².
- Anderson M., *Approaches to the History of the Western Family 1500–1914*, Macmillan, Londyn 1980.
- Baxter Chr. R., *Bodin's Daemon and his Conversion to Judaism*, [w:] H. Denzer (red.), *Jean Bodin*, C.H. Beck, Monachium 1973.
- BenYehuda N., *Problems Inherent in SocioHistorical Approaches to the European Witch Craze*, [w:] „Journal for the Scientific Study of Religion” 1981, nr 20.
- Bezold Fr. von, *Jean Bodin als Okkultist und seine Démonomanie* (1910), [w:] tenże, *Aus Mittelalter und Renaissance*, Duncker and Humblot, Monachium i Berlin 1918.
- Bodin J., *Methodus ad facilem historiarum cognitionem*, M. Juvenis, Paryż 1566, 1572².
- Bodin J., *La méthode de l'histoire* (1566), tłum. i red. P. Mesnard, Paryż 1941.
- Bodin J., *Method for the Easy Comprehension of History* (1566), tłum., red. i wstęp B. Reynolds (1945), W.W. Norton, Nowy Jork 1969.
- Bodin J., *La response de M. Jean Bodin au paradoxe de M. de Malestroit*, M. le Jeune, Paryż 1568.
- Bodin J., *Discours de Jean Bodin sur le rehaussement et diminution des monnoyes* (1568), J. de Puys, Paryż 1578².
- Bodin J., *La response de Jean Bodin à M. de Malestroit* (1568), nowe wydanie ze wstępem H. Hauser, A. Colin, Paryż 1932.
- Bodin J., *The Response of Jean Bodin to the Paradoxes of Malestroit, and the Paradoxes* (1568, 1578²), tłumaczenie ze wstępem G. A. Moore, Country Dollar Press, Wasyngton D.C. 1946.
- Bodin J., *Les six livres de la république*, J. de Puys, Paryż 1576, 1583¹⁰; reprint Scientia, Aalen 1961.
- Bodin J., *De republica libri sex* (1576), J. de Puys, Paryż 1586.
- Bodin J., *The Six Books of a Commonweale* (1576, 1586), tłumaczenie z francuskiego oryginału oraz własnego tłumaczenia Bodina na łacinę przez R. Knolles, G. Bishop, Londyn 1606; reprint red. i wstęp K. D. McRae, Harvard University Press, Cambridge/Mass. 1962.
- Bodin J., *Sechs Bücher über den Staat* (1576), tłum. i adnotacje B. Wimmer, red. oraz wstęp P. C. Mayer-Tasch, C. H. Beck, Monachium 1981 i 1986, 2 tomy.
- Bodin J., *De la démonomanie des sorciers*, J. de Puys, Paryż 1580; reprint G. Olms, Hildesheim 1988.
- Bodin J., *Vom aussgelasnen wütigen Teuffelsheer* (1580, 1581), tłum. H. J. Fischart, B. Jobin, Strasburg 1591³; reprint Akademische Druck und Verlagsanstalt, Graz 1973.
- Bodin J., *De magorum demonomania* (1580), tłum. F. Junius, T. Guarinus, Bazylea 1581.
- Bodin J., *Colloquium heptaplores de rerum sublimium arcanis abditis* (manuskrypt z 1588), red. L. Noack, Schwerin 1857; reprint Bad Cannstatt 1966.
- Bodin J., *Colloquium of the Seven about Secrets of the Sublime* (1588), tłum., red. oraz wstęp M. L. Daniels Kuntz, Princeton University Press, Princeton 1975.
- Bodin J., *Universae naturae theatrum*, J. Roussin, Lyon 1596.
- Bodin J., *Le théâtre de la nature universelle* (1596), tłum. Fr. de Fougerolles, J. Pillehotte, Lyon 1597.
- Braudillart H., *Bodin et son temps: Tableau des théories politiques et des idées*

- économiques au 16ème siècle*, Paryż 1853; reprint Scientia, Aalen 1964.
- Bridel P., *Montchrétien, Antoine de*, [w:] *The New Palgrave: A Dictionary of Economics*, t. 3, Macmillan, Londyn 1987.
- Cohn N., *The Pursuit of the Millennium: Revolutionary Millenarians and Mystical Anarchists of the Middle Ages* (1957), Paladin Books, Londyn 1970³.
- Cohn N., *Europe's Inner Demons: An Enquiry Inspired by the Great Witch-Hunt* (1975), Paladin Books, Frogmore, St. Albans, Herts 1976².
- Daniels Kuntz M. L., *Wstęp do J. Bodin, Colloquium of the Seven about Secrets of the Sublime* (1588), tłum., red. oraz wstęp M. L. Daniels Kuntz, Princeton University Press, Princeton 1975.
- Delumeau J., *La peur en Occident*, A. Fayard, Paryż 1978.
- Dieffenbach J., *Der Hexenwahn vor und nach der Glaubensspaltung in Deutschland*, F. Kirchheim, Moguncja 1886; reprint Zentralantiquariat der DDR, Lipsk 1978.
- Dupâquier J., *Population*, [w:] P. Burke (red.), *The New Cambridge Modern History XIII: Companion Volume*, Cambridge University Press, Cambridge 1979.
- Ellinger K., *Die Hexen*, [w:] H. Haag (red.), *Teufelsglaube* (1974), Katzmann, Tubinga 1980².
- Fix A. C., *Bodin, Jean*, [w:] R. H. I. Palgrave (red.), *A Dictionary of Political Economy*, t. 1, Macmillan, Londyn 1894, reprint *The New Palgrave: A Dictionary of Economics*, tom 1, Macmillan, Londyn 1987.
- Forbes T. R., *The Midwife and the Witch*, Yale University Press, New Haven 1966.
- Fromann J. C., *Tractatus de fascinatione novus et singularis*, Norymberga 1575.
- Genz L., *Vadförsakade destora häxprocesserna?* (z angielskim podsumowaniem zatytułowanym *What caused the great trials for witchcraft?*), [w:] „Arv: Tidskrift för Nordisk Folkminnesforskning” 1954, t. 10.
- Giscard d'Estaing V. A., *The Second World Almanac of Inventions*, Pharos Books / Scripps Howard, Nowy Jork 1986.
- Grigg D., *Population Growth and Agrarian Change: A Historical Perspective*, Cambridge University Press, Cambridge 1980.
- Groenewegen P., 'Political Economy' and 'Economics', [w:] *The New Palgrave: A Dictionary of Economics*, t. 3, Macmillan, Londyn 1987.
- Guazzo F.M., *Compendium maleficarum*, Milan 1608.
- Hajnal J., *European Marriage Patterns in Perspective*, [w:] D. V. Glass and D. E. C. Eversley (red.), *Population in History: Essays in Historical Demography*, Edward Arnold, Londyn 1965.
- Hammes H., *Hexenwahn und Hexenprozesse*, S. Fischer, Frankfurt nad Menem 1977.
- Hatcher J., *Plague, Population and the English Economy 1348–1530*, Macmillan, Londyn 1977.
- Heinsohn G., *Hexenverfolgung, Kinderwelten, Erziehungsprobleme*, [w:] G. Heinsohn i O. Steiger, *Die Vernichtung der weisen Frauen: Beiträge zur Theorie und Geschichte von Bevölkerung und Kindheit* (1985), trzecie rozszerzone wydanie 1989, Heyne, Monachium 1994⁴.
- Heinsohn G., R. Knieper i O. Steiger, *Menschenproduktion: Allgemeine Bevölkerungstheorie der Neuzeit*, Suhrkamp, Frankfurt nad Menem 1979, 1986².
- Heinsohn G. and O. Steiger, *Jean Bodin, le 'Génie universel des Temps Modernes' ou: Le vrai maître penseur Neuf thèses démographiques pour le symposium 'Sciences humaines et histoire'*, University of Bremen,

- kwiecień 1979, „Diskussionsbeiträge zur Politischen Ökonomie” 1979, nr 19.
- Heinsohn G. i O. Steiger, *Jean Bodin, das ‚Universalgenie der Neuzeit’ oder: der wahre Meisterdenker Neun bevölkerungstheoretische Thesen*, „European Demographic Information Bulletin” 1979, t. 10, nr 3.
- Heinsohn G. i O. Steiger, *The Large-Scale Murder for the Consecration of Life*, [w:] G. Siampos (red.), *A Systematic Analysis of Recent Population Change*, National Statistical Service of Greece, Ateny 1980.
- Heinsohn G. i O. Steiger, *The Rationale Underlying Malthus’s Theory of Population*, [w:] J. Dupâquier, A. FauveChamoux i E. Grebenik (red.), *Malthus Past and Present*, Academic Press, Londyn 1983.
- Heinsohn G. i O. Steiger, *Die Vernichtung der weisen Frauen: Beiträge zur Theorie und Geschichte von Bevölkerung und Kindheit* (1985), trzecie rozszerzone wydanie 1989, Heyne, Monachium 1994⁴.
- Heinsohn G. i O. Steiger, *Warum mußte das Speculum zweimal erfunden werden? Eine Replik*, „Kritische Justiz” 1987, t. 20, nr 2.
- Himes N. E., *Medical History of Contraception*, Williams and Wilkins, Baltimore 1936; reprint Gamut Press, Nowy Jork 1963.
- Hirschfeld M., red. J. R. Spinner, *Geschlecht und Verbrechen*, Schneider & Co., Wiedeń 1930.
- Innocenty VIII, *Tenor Bullae Apostolicae adversus haeresim maleficarum* (Romae, 1484, nonis Dec.), [w:] J. Sprenger i H. Institoris, *Malleus Maleficarum: Der Hexenhammer*, tłum. i red. J. W. R. Schmidt, H. Barsdorf, Berlin 1906; reprint Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt 1974.
- Innocenty VIII, *The Bull of Innocent VIII* (Rome, 5 Dec. 1484), [w:] H. Kramer i J. Sprenger, *The Malleus Maleficarum* (1487), tłum. i red. M. Summers (1928, 1948²), Dover, Nowy Jork 1971.
- Jacques-Chaquin N., *La Démonomanie des sorciers: une lecture philosophique et politique de la sorcellerie*, [w:] Y. Ch. Zarka (red.), *Jean Bodin: Nature, histoire, droit et politique*, Presses Universitaires de France, Paryż 1996.
- Janson St., *Jean Bodin – Johann Fischart: De la Démonomanie des Sorciers (1580) – Vom Außgelaßnen wütigen Teuffelsheer (1581) und ihre Fallberichte*, P. Lang, Frankfurt nad Menem i Berno 1981.
- Kahn H. i in., *The Next 200 Years*, Morrow, Nowy Jork 1976.
- Ketsch P., *Frauen im Mittelalter*, Schwann, t. 1, Düsseldorf 1983.
- Kieckhefer R., *European Witch Trials: Their Foundations in Popular and Learned Culture, 1300–1500*, Routledge & Kegan Paul, Londyn 1976.
- Klaits J., *Servants of Satan: The Age of the Witch Hunts*, Indiana University Press, Bloomington 1985.
- Kohler J., *Bodinus und die Hexenverfolgung*, [w:] „Archiv für Strafrecht und Strafprozeß” 1919, t. 66.
- Kors A. C. i E. Peters (red.), *Witchcraft in Europe 1100–1700: A Documentary History*, University of Pennsylvania Press, Filadelfia 1972.
- Kramer H. i J. Sprenger, *The Malleus Maleficarum* (1487), tłum. i red. M. Summers (1928, 1948²), Dover, Nowy Jork 1971.
- LaFleur W., *Liquid Life: Abortion and Buddhism in Japan*, Princeton University Press, Princeton 1993.
- Malthus T. R., *An Essay on the Principle of Population*, (1798, 1826⁶), Reeves and Turner, Londyn 1872; reprint Kelley, Nowy Jork 1971.
- Mause L. de, *The Evolution of Childhood*,

- [w:] tegoż (red.), *The History of Childhood*, Psychohistory Press, New York 1974.
- Mayer-Tasch P. C., *Einführung in Jean Bodins Leben und Werk*, [w:] J. Bodin, *Sechs Bücher über den Staat*, tłum. i adnotacje B. Wimmer, red. i wstęp P. C. Mayer-Tasch, t. 1, C. H. Beck, Monachium 1981.
- Montchrétien A. de, *Traicté de l'oeconomie politique* (1616), red. Th. Funck-Brentano, Plon, Paryż 1889; reprint Slatkine, Geneva 1970.
- Monter E. W., *Inflation and Witchcraft: The Case of Jean Bodin*, [w:] Th.K. Rabb i J.E. Seigel (red.), *Action and Conviction in Early Modern Europe: Essays in Memory of E. H. Harbison*, Princeton University Press, Princeton 1969.
- Nider J., *Formicarius* (ok. 1435), Augsburg 1475.
- Noonan Jr. J. T., *Contraception: A History of Its Treatments by the Catholic Theologians and Canonists* (1965), Harvard University Press, Cambridge/Mass. 1986².
- Nordberg M., *Den dynamiska medeltiden* (Dynamika średniowiecza), Tiden, Sztokholm 1984.
- Ott H. i H. Schäfer (red.), *Wirtschaftsploetz*, Ploetz, Fryburg i Würzburg 1984.
- Ott U., *Statt Pille AntiBabyPflanzen*, „Eltern” 1984, nr 9.
- Panichi N., *Danaé et Jupiter: De la politique à l'oeconomie politique Bodin et Montchrétien*, [w:] Comité scientifique du colloque (red.), *Colloque l'Oeuvre de Jean Bodin 1596–1996, 11–12–13 janvier 1996*, Centre Auguste et Léon Walras / Groupe Renaissance, Illuminisme, Réforme (RHR) / Centre Lyonnais d'Histoire du Droit, Lyon 1996, artykuł nr 4.
- Paweł VI, *Encyclical 'Humanae vitae'* (Rome, 25 July 1968); niemieckie tłumaczenie [w:] J. T. Noonan Jr., *Empfängnisverhütung: Geschichte ihrer Beurteilung in der katholischen Theologie und im kanonischen Recht* (1965), Matthias Grönewald, Moguncja 1969.
- Place Fr., *Illustrations and Proofs of the Principle of Population: Including an Examination of the Proposed Remedies of Mr. Malthus, and a Reply to the Objections of Mr. Goodwin and Others*, Longman i in., Londyn 1822; reprint ze wstępem N. E. Himes, G. Allen & Unwin, Londyn 1930.
- Prakash A. O., *Potentialities of Some Indigenous Plants for Antifertility Activity*, [w:] „International Journal of Crude Drug Research” 1986, t. 24.
- Prakash A. O. i in., *Anti-implantation Activity of Some Indigenous Plants in Rats*, [w:] „Acta Europea Fertilitatis” 1985, t. 16.
- Riddle J. M., *Contraception and Abortion from the Ancient World to the Renaissance*, Harvard University Press, Cambridge/Mass. 1992.
- Riddle J., *Eve's Herbs: A History of Contraception and Abortion in the West*, Harvard University Press, Cambridge/Mass. 1997.
- Robbins R. H., *Bodin, Jean*, [w:] tegoż, *The Encyclopedia of Witchcraft and Demonology*, Crown Publishers, Nowy Jork 1959.
- Robbins R. H., *Ligature*, [w:] tegoż, *The Encyclopedia of Witchcraft and Demonology*, Crown Publishers, New York 1959.
- Robbins R. H. *Malleus Maleficarum*, [w:] tegoż, *The Encyclopedia of Witchcraft and Demonology*, Crown Publishers, Nowy Jork 1959.
- Robbins R. H., *Sorcery*, [w:] tegoż, *The Encyclopedia of Witchcraft and Demonology*, Crown Publishers, New York 1959.
- Robbins R. H., *Witchcraft*, [w:] tegoż, *The Encyclopedia of Witchcraft and Demonology*, Crown Publishers, Nowy Jork 1959.

- Rublack U., *Pregnancy, Childbirth and the Female Body in Early Modern Germany*, „Past and Present” 1996, nr 150.
- Schipperges H., *Der Garten der Gesundheit: Medizin im Mittelalter*, Artemis, Monachium i Zurych 1985.
- Solé J., *L'amour en Occident à l'Époque moderne* (1976); niemieckie tłumaczenie: *Liebe in der westlichen Kultur*, Propyläen, Frankfurt nad Menem i Berlin 1979.
- Sprenger J., *Apologia*, [w:] J. Sprenger i H. Institoris, *Malleus Maleficarum: Der Hexenhammer* (1487), tłum. i red. J. W. R. Schmidt, H. Barsdorf, Berlin 1906; reprint Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt 1974.
- Sprenger J. i H. Institoris, *Malleus maleficarum: maleficias et earum haeresim frameâ conterens*, Kolonia 1487; reprint Cl. Bourgeat, Lyon 1669.
- Stangeland Ch. E., *PreMalthusian Doctorines of Population: A Study in the History of Economic Thought* (1904); reprint Kelley, Nowy Jork 1966.
- Trevor Roper H., *The European WitchCraze of the Sixteenth and Seventeenth Centuries*, [w:] tegoż, *The European WitchCraze of the Sixteenth and Seventeenth Centuries and Other Essays* (1967, 1970²); niemieckie tłumaczenie: *Der europäische Hexenwahn des 16. und 17. Jahrhunderts*, [w:] C. Honegger (red.), *Die Hexen der Neuzeit: Studien zur Sozialgeschichte eines kulturellen Deutungsmusters*, Suhrkamp, Frankfurt nad Menem 1978.
- Tak J., Haub C. i E. Murphy, *Our Population Predicament: A New Look*, Population Reference Bureau, Waszyngton D.C. 1979.
- Weyer J., *De prestigiis daemonum, et incantationibus, ac veneficiis*, J. Oporinum, Bazylea 1563.
- Weyer J., *De lamiis*, Bazylea 1577.

**Inflacja i czary,
czyli narodziny ekonomii politycznej:
ponowne rozpatrzenie przypadku
Jeana Bodina**

Abstrakt

W 1969 roku E. W. Monter postawił tezę, że traktaty Jeana Bodina o pieniądzu, *Response to Malestroit* (1568), oraz o czarach, *Démonomanie* (1580), są wzorcem racjonalności. Nie udało mu się jednak dociec, jakie racje stały za drugim traktatem. Droga do zrozumienia istoty *Démonomanie* jest analiza trzech historycznych zagadek Europy końca XV wieku: a) przemiany katastrofy populacyjnej lat 1348–1352 i jej następstw w eksplozję demograficzną, b) wielkiego polowania na czarownice, c) nagłego zniknięcia kontroli urodzeń. Wszystkie trzy można łącznie rozwiązać za pomocą polityczno-ekonomicznego klucza: wielkie polowanie na czarownice było okrutną i strasliwą metodą likwidacji kontroli urodzeń w celu repopulacji Europy. Świadomy tej katastrofy Bodin określił kontrolę urodzeń mianem czarów, które z premedytacją odróżnił od

tradycyjnie rozumianej magii. Podobnie jak autorzy *Melleus Maleficarum* (1487) Bodin potępił położne, czyli osoby znające się na kontroli urodzeń, jako czarownice. Polityka populacyjna oparta na konsekwentnie egzekwowanym zakazie kontroli urodzeń ukształtowała „ekonomię polityczną”, ideę przez niego rozwiniętą. Podobnie jak w przypadku zwalczania niebezpieczeństwa inflacji poprzez kontrolowanie emisji monet ze złota i srebra napływającego z Ameryki państwo powinno zapobiegać niebezpieczeństwu niedoboru siły roboczej poprzez zmuszanie swoich mieszkańców do zwiększania liczby posiadanych dzieci.

Słowa kluczowe: Jean Bodin, ekonomia polityczna, polityka populacyjna, polowania na czarownice, historia demografii, historia kontroli urodzeń

**Inflation and Witchcraft
or
The Birth of Political Economy:
The Case of Jean Bodin
Reconsidered**

Abstract

In 1969, E. W. Monter postulated that both Jean Bodin's treatises on money, the *Response to Malestroit* (1568), and on witchcraft, the *Démonomanie* (1580), were models of rationality. Yet he failed to detect the rationale behind the latter. Its core can be deciphered by analyzing three historical enigmas of late 15th century Europe: (i) the transformation of the

Population Catastrophe of 1348-1352 and its aftermath into a demographic explosion, (ii) the Great Witch Hunt, and (iii) the sudden disappearance of birth control. They can be solved by a political-economic explanation: The Great Witch Hunt was initiated as the most cruel and terrible measure to eliminate birth control to repopulate Europe. Bodin

was still aware of this catastrophe and declared birth control as witchcraft which he carefully distinguished from traditional magic. Like the *Malleus Maleficarum* (1487), Bodin blamed the midwives, the experts of birth control, as witches. Population policy, executed as extermination of birth control, defined "political economy", a concept elaborated by him. Like combating the danger of inflation

by controlling coinage out of the influx of gold and silver from the Americas, the state should prevent the danger of an under-supply of working people by forcing its citizens to boost their number of children.

Key words: Jean Bodin, political economy, population policy, witch hunts, history of demography, history of birth control

GUNNAR HEINSOHN: (1943–2023), był niemieckim socjologiem, ekonomistą, demografem. Był profesorem Universität Bremen, założył Instytut Badań nad Ksenofobią i Ludobójstwem im. Rafała Lemkina, pierwszy w Europie ośrodek analiz porównawczych ludobójstw. W latach 1973–2009 wykładał na uniwersytecie w Bremie, profesor emeritus od 2009 roku. Wykładał również na Management Zentrum St. Gallen, Bundesakademie für Sicherheitspolitik Berlin oraz NATO Defense College w Rzymie.

Autor licznych prac z zakresu teorii cywilizacji oraz ekonomii, demografii, badań nad ludobójstwami, chronologii. W polskim przekładzie ukazały się jego książki pt. *Synowie i władza nad światem. Terror we wzlotach*

i upadkach narodów (Heinsohn, 2009; oryg. *Söhne und Weltmacht: Terror im Aufstieg und Fall der Nationen*, 2003, 2019), *Walka o najzdolniejszych. Wpływ kompetencji i kształcenia na sukces społeczeństw* (Heinsohn, 2021; oryg. *Wettkampf um die Klugen*, 2019).

Wspólnie z Otto Steigerem autor *Die Ver-nichtung der weisen Frauen* (Heinsohn, Steiger, 1979; trzecie rozszerzone wydanie 1989), *Eigentum, Zins und Geld: Ungelöste Rätsel der Wirtschaftswissenschaft* (Heinsohn, Steiger, 1996; również jako *Ownership Economics. On the Foundations of Interest, Money, Markets, Business Cycles and Economic Development*, tłum. i red. F. Decker, 2013), *Menschenproduktion* (Heinsohn, Steiger, Knieper, 1979).

OTTO STEIGER: (1938–2008) był niemieckim ekonomistą. Był profesorem Universität Bremen. Opublikował kilkanaście książek oraz ok. 250 artykułów z obszaru makroekonomii oraz teorii monetarnej, ekonomii populacji i historii myśli ekonomicznej.

Był członkiem Szwedzkiej Akademii Nauk oraz komitetu rekomendującego kandydatów do Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii.

Wspólnie z Gunnarem Heinsohnem autor monografii wymienionych w biogramie drugiego autora.